Nr. 204. Środa 3 Września 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 sierpnia b. r. radcę sądu krajowego, Wiktora Ramskiego we Lwowie, zamianować najmiłościwiej prezesem sądu obwodowego w Brzeżanach.

Od dnia 18 do 28 sierpnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę płucną u bydła: w Trzcianie (pow. Mielecki).

Różę wąglikową: w Nagoszynie (pow. ropczycki).

Zarazę wąglikową: w Dąbrowie (pow. chrzanowski), w Bełzcu (pow. złoczowski) i w Bukaczowcach (powiat rohatyński).

Nosaciznę u koni: w Swiebodzinie (pow. dąbrowski), w Zwierzyńcu i Prądniku czerwonym (pow. krakowski), w Staromiejszczyźnie (pow. skałacki) i w Płotyczy (pow. tarnopolski).

Swierzb u koni: w Orzechowczyku i Zabłotnem (pow. brodzki), w Chorościu (pow. brzeżański), w Izdebkach (pow. brzozowski), w Jachowcach (pow. złoczowski) i w mieście Lwowie.

W powyższym okresie czasu wygasły:

Róża wąglikowa w Malcu (pow. bialski).

Zaraza wąglikowa: w Laszkach (pow. jarosławski).

Nosacizna u koni: w Sądowej Wiszni (pow mościski), w Kamesznicy (pow. żywiecki).

Swierzb u koni: w Międzybrodziu (pow. bialski), w Nieczajny (pow. dąbrowski), w Szymbarku (pow gorlicki), w Woli raniżowskiej i Wildenthalu (pow. kolbuszowski), Stuposianach (pow. liski), w Woli zarzyckiej (pow. łańcucki), w Załuczu (pow. śniatyński), w Jezierzanach (pow. tłumacki) i w Pewełce (pow. żywiecki).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 września.

Według depesz, pochodzących ze źródła angielskiego, w stolicy Chin ogłoszono wypowiedzenie wojny Francyi. Wiarogodność tego źródła podaje w wątpliwość, zarówno prasa francuska jak i niemiecka, chociaż doniesienie samo przez się nie ma w sobie nic nieprawdopodobnego, wojnę bowiem odporną zmuszone były Chiny i bez wypowiedzenia prowadzić, jakkolwiek dotychczas z niepowodzeniem na wszystkich punktach. Zdziwienie wszakże obudzać może okoliczność, że rząd francuski nie otrzymał przedtem albo przynajmniej równocześnie owego wypowiedzenia, któreby obalało wszelkie nadzieje podjęcia ponownych rokowań, na podstawie traktatu tientsińskiego. Opierając się na tem, depesze francuskie twierdzą, że pogłoska o wypowiedzeniu wojny przez Chiny jest bezpodstawną. Powody rozsiewania nieprawdziwych pogłosek o zatargu francusko-chińskim, były już niejednokrotnie przedmiotem uwag ze strony prasy europejskiej. Anglii chodziło widocznie dotychczas o utrzymanie Chin w postawie odpornej i niezdecydowanej, o ciągłe jątrzenie sprawy, ażeby w ten sposób, wobec trudności uśmierzenia sporu, mogącego zagrażać interesom i bezpieczeństwu obcych poddanych w Chinach, wywołać jaki zatarg pomiędzy Francyą a jednem z państw europejskich.

Ostatnią pogłoskę o proklamacyi wojny—gdyby się nieprawdziwą okazała—przypisaćby chyba można chęci wywarcia wpływu na uspokojoną już nieco opinię we Francyi. Wiadomo, że po pierwszych doniesieniach o powodzeniu operacyj floty francuskiej, żywioły skrajne we Francyi uspokoiły się nieco i przestały nalegać na zwołanie Izb parlamentarnych. Zagrożenie jednak Francyi formalną wojną zmieniłoby postać rzeczy w kraju i wywołałoby niewątpliwie nową burzę żywiołów radykalnych. W takim bowiem razie, nie mógłby się p. Ferry tłómaczyć — jak to uczynił wobec jednego z korespondentów pism angielskich — że nie podejmował z własnej inicyatywy żadnej wyprawy zbrojnej, że pragnie jedynie załatwić pomyślnie to, co było niezręcznie rozpoczęte i wadliwie prowadzone przez inny gabinet. Podobne tłómaczenie, które znalazło we Francyi dość przychylne przyjęcie, tak długo jednak może mieć jakąkolwiek podstawę, dopóki Chiny w istocie nie wypowiadają wojny. Wobec tego powód puszczenia w świat przedwczesnej pogłoski o wypowiedzeniu wojny byłby zupełnie jasny. Że zaś nietylko ze strony Francyi, ale nawet ze strony zupełnie w tym wypadku nieinteresowanych Niemiec, stwierdzono już kilkakrotnie w krótkim okresie zatargu zbrojnego z Chinami, i to stwierdzono faktami, jakie kłopoty usiłuje Anglia stwarzać Francuzom, więc i tym razem pogłoska o wypowiedzeniu wojny, będzie, zdaje się, mogła pójść śmiało na karb sąsiedniej przyjaźni angielskiej. Im zaś jaskrawszem jest to postępowanie W. Brytanii, tem silniej objawia się we Francyi zmiana w ocenianiu przysługi, jaką oddaje francuskiej polityce kolonialnej tak do niedawna podejrzywana polityka mocarstwa niemieckiego. — Zachowanie się Anglii po konferencyi otworzyło oczy nadsekwańskim politykom, którzy też obecnie z każdym dniem pojmują lepiej, czem był dla Francyi ów sprzymierzeniec, z którym gabinet Ferry'ego nie zrywał dobrych stosunków, mimo, iż Anglia odzyskując swobodę działania w Egipcie, wnet powróciła do dawnego stanu rzeczy, to jest, do zupełnego ignorowania interesów i wpływu francuskiego nad Nilem.

Sejm krajowy

(XXV posiedzenie z d. 2 września).

(L.) Marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz, zagaił wczoraj o godzinie 12 w południe, odroczoną w październiku r. z. pierwszą sesyę piątego peryodu Sejmu galicyjskiego następującem przemówieniem: „Patentem z 8 sierpnia r. b. Najjaśniejszy Pan raczył zwołać odroczoną w jesieni r. z. sesyę sejmową na dzień dzisiejszy dla podjęcia dalszych czynności.

Miło mi powitać szanownych posłów; jesteśmy w dostatecznym komplecie, więc otwieram posiedzenie. Na początku tego lata straszna klęska kraj nasz nawiedziła. Bezprzykładna powódź zalała 372.000 morgów uprawnych gruntów; oberwała lub zaniosła szutrem 11.600 morgów najżyźniejszej ziemi; zabrała lub uszkodziła 3.459 budynków, dotknęła 94.900 gospodarstw i wyrządziła ogólnych szkód na $13^1/_2$ miliona złotych reńskich.

Straty tak dotkliwe kraj nasz nie prędko powetuje, a chąc podobnym klęskom na przyszłość zapobiedz, regulacya rzek i wód dzikich stała się nieodzowną koniecznością.

Jakoż odpowiednie projekta będą wysokiemu Sejmowi przedłożone, nie zaraz, w obecnej sesyi, która dla tak ważnego przedmiotu byłaby za krótką, lecz w sesyi nowej, bezpośrednio po zamknięciu obecnej otworzyć się mającej.

Miło mi zaznaczyć, że wśród ogromu klęski nie byliśmy osamotnieni i sami sobie pozostawieni.

Najjaśniejszy Pan z szlachetną i wspaniałomyślną troskliwością czuwał nad kra-

---

11)

ŻUBR

Gawęda z podań łowieokioh XVII wieku.

(Ciąg dalszy.)

— Jakże tak brać się w krewieństwie to grzech przecie — wymawiała się dość już miękko niewiasta.

— Co tam za pokrewieństwo, jakaś „dziesiąta woda na kisielu" — jesteśmy tylko stryjcami z tradycyą dobrej przyjaźni, która nas łączy już od dawnych pokoleń. Mój zaś prapradziad mógłby pojąć w małżeństwo twoją prababkę, bez najmniejszego grzechu, nie prosząc wcale o dyspensę.... Więc cóż jejmość na to?..

— Przecie mam syna, jemu winnam się poświęcić — coraz słabiej oponowała niewiasta.

— Syna?... hm, to racya — mruknął kniaź.

A zwracając się w stronę, gdzie nieopodal od starszej pary czuwała trójka dzieci pod opieką nieodstępnego Instygatora, medytując nad bliską chwilą smutnego rozstania — zawołał:

— Krysiu, pójdź sam tu!

— Co stryj rozkaże? — zawołał zwinny chłopak, lotem strzały stawiąc się na wezwanie.

— Żal ci się rozstawać z Demkiem i Bogdanką? — spytał kniaź.

— O, żal setnie!... — odparł chłopak bez namysłu, tłumiąc coś nakształt westchnienia.

— A pojechałbyś z niemi na mój zamek?

— Jakto, bez mamy? — zawahał się chłopczyna.

— A cóżbyś powiedział, gdyby twoja mama została moją żonę? — zapytywał dalej kniaź.

— Ano, byłbym kontent, bo stryj byłby mi ojcem, a Bogdanka siostrzyczką! — zawołał uradowany chłopak, rzucając się w objęcia kniazia, który mu oddawał uściski ze szczerym afektem.

— Idźże tedy chłopcze, uściskaj nowego brata i siostrę — rzekł kniaź, obsypując pieszczotami chłopca, który wyrywając się z objęć jego, pobiegł żwawo, wołając co sił:

— Bogdanko! Demku!.. ty moja siostrzyczka, a ty mój braciszek, wasz tatko, mój tatko, a moja mama, wasza mama!

I nagle w małej gromadce powstała niesłychana wrzawa, której Instygator uznał za słuszne radośnym rykiem zawtorować.

— Co też pan brat wyrabiasz? — przemówiła pomięszana wdowa, wszakże bez wyraźnej opozycyi.

— Ano, nie ma co, pani siostro, to nasze zapowiedzie, już cofać się niepodobna

Po tych słowach, zadowolony i uśmiechnięty, przyłożył róg do ust i zadął pobudkę, jak tylko umiał najsilniej i najpiękniej.

— Czegoż to jeszcze jegomość?... — zapytywała pomięszana wdowa.

— Ano, wzywam panów braci, musimyż sobie zrękowiny solenne wyprawić.

Nie miała czasu wdowa zaoponować, bo że świtać zaczynało już się myśliwi podejmowali, a na odgłos rogu stanęli przy kniaziu, który natychmiast do sług zawołał:

— Hej!... miodu tu przedniejszego i czary!

Skoro rozkaz bezzwłocznie wypełniono, pokłonił się pięknie kniaź starszym w łowieckiej drużynie, a wskazując na Czyżowę, przemawiał:

— Oto jest pokorna para oblubieńców, submitujących się wielce mościwym panom i braciom, która się pilnej łasce i sercom braterskim poleca.

Huknięto wiwat nowożeńcom z szerokich piersi łowieckich, który echo rozniosło po obszernych puszczach mścisławskich.

A po czasie, gdy się już uraczyli, kniaź przemówił do łaskawych:

— Owoż jeżeli wola a łaska wasza na nas, sługi swe to już się nie rozstaniemy, a sekundować mi raczycie w tej nowej imprezie życia. Otrzymawszy bowiem szacowny parol naszej miłej oblubienicy, zamyślamy połączyć się węzłem dozgonnym, w rodowej kaplicy naszego zamku, jako na dwoje Sołomereckich przystało. Przodem tedy wyszlę mojego dworzanina z prośbą do Imci księdza proboszcza, aby ogłosił nasze zapowiedzi, a nim takowe wyjdą, starym myśliwskim trybem puścimy się ku zamkowi; jednako musimy naprawić naszą sławę łowiecką, bo być może i z mojej winy, jako mającego głowę zaprzątniętą innemi projektami, opieszale te łowy odbyliśmy — trzebaż się brać na pazury, żeby zwierzęta z nas nie drwiły.

Ani myślę się kusić o opisanie tryumfalnego pochodu oblubieńców ku zamkowi kniazia, który miał wkrótce stać się kolebką zawiązanego ich szczęścia — pochodu, który dał się teraz we znaki biednym zwierzętom; oboje bowiem oblubieńcowie chcieli się sobie wzajemnie przypodobać zręcznością łowiecką. Pochód był długi i zostawił dość czasu proboszczowi do ogłoszenia zapowiedzi.

Gody weselne, jak to dawniej bywało, trwały sobie jak najdłużej, a iż się dwa domy możne, stare, a mające mir w kraju, kojarzyły, więc się mnóstwo przyjaciół i koligatów nagromadziło. Drużyna ochocza ucztowała aż do przyszłych łowów.

Jeżeli czytelnik z dotychczasowych naszych doraźnych rysów, wytworzył sobie jakie takie pojęcie o zamku kniaziowym, łatwo przyjdzie do wniosku, jakie tam zawrzało życie przy zdwojeniu sił łowieckich, przez zapanowanie Dyany litewskiej. Oboje małżonkowie prześcigali się w myśliwstwie, dom się zawsze napełniał, puszcze rozlegały odgłosem rogów i psów szczekaniem.

Kryś z bliźniątkami jakby zrodzeni wszystko troje pod jedną strzechą, zawsze nieodłączni, a zawsze zgodni, pędzili równie wesoły żywot jako i starzy. Kryś osłaniał młodsze rodzeństwo, szczególniej Bogdankę, swą męską, a nad wiek silną opieką.

Lecz parę lat zaledwie minęło tego swobodnego i spokojnego życia na zamku, kiedy zasępił się jego horyzont. Następowało burzliwe i opłakane panowanie Jana Kazimierza, a z niem klęski wojenne na kraj. Odwiecznym zwyczajem kniaziów Sołomereckich kniaź Demian a z nim jego drużyna, zamieniając broń łowiecką na oręż wojenny, wyruszyła w pole. Gdzie byli.... a raczej pytaj, gdzie nie byli ci waleczni? — gdzie głów swych w potrzebie nie położyli? — Legenda nasza wszakże miejscowa w pole sławy za walecznymi wkraczać nie może i z destynacyi swojej musi pozostać na zamku kniaziowym.

Opowiemy tylko, jak bez przechwałek i wielkich prozopopei, kniaź z orszakiem wyruszył na wyprawę: było to czasu tego, kiedy Jeremi Wiśniowiecki ucierając się z Chmielnickim, wytrzymywał mężnie o głodzie i nędzy oblężenie Zbaraża. Wiśniowieccy zaś i Sołomereccy jako zdawna koligaci, razem w pole chadzali. Skoro na zamek przyszły wieści o roz-

jem i przychodził mu w pomoc własnym majątkiem, a następnie, przeznaczając cesarskiem rozporządzeniem z d. 28 lipca 800.000 złr. dla okolic powodzią dotkniętych.

Sądzę, że jest naszym obowiązkiem i że niezawodnie będę tylko tłómaczem uczuć Wysokiego Zgromadzenia, jeżeli w obliczu kraju wypowiem wyrazy najgłębszej wdzięczności, jaką przejęci jesteśmy dla osoby Najjaśniejszego Pana. Niech żyje Najjaśniejszy Pan!“

Izba z zapałem powtórzyła trzykrotnie powyższy okrzyk.

Szczegóły, tyczące się udzielenia urlopów dziewięciu pp. posłom, podaliśmy już wczoraj.

Wniesione petycye, których treść odczytał sekretarz St. hr. **B a d e n i**, przekazano poszczególnym komisyom, a mianowicie:

Do komisyi **p e t y c y j n e j** odesłano petycyę: Jana Huzara, o zapomogę dla żony Łucyi, w celu umożliwienia jej ukończenia kursu nauk położniczych; gminy Przeginia duchowna i narodowa, w sprawie wydzierżawienia prawa polowania w tych gminach przez starostwo krakowskie hr. Tenczyńskiemu; ks. Tomasza Pociłowskiego, proboszcza z Łącka, i tow. w sprawie święcenia niedziel i świąt.

Komisyi **e d u k a c y j n e j** przekazano petycye: Wydziałów powiatowych w Brzozowie, Brodach, Łańcucie, Jarosławiu i Żywcu, o zniesienie chajderów.

Do komisyi **a d m i n i s t r a c y j n e j** odesłano petycye: Mieszkańców Nowego Sącza i okolicy o zaprowadzenie całodziennej służby na poczcie w Nowym Sączu; gminy m. Trembowli o udzielenie bezprocentowej pożyczki na budowę koszar.

Sekretarz p. St. hr. **B a d e n i** odczytał następujący, do laski marszałkowskiej złożony wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

Ustawa z dnia . . . . . dla Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą sejmu krajowego Mego Król. Galicyi i Lodomeryi itd. rozporządzam co następuje:

Art. I. Wszystkie budynki szkół ludowych, niemniej zabudowania na wolne pomieszczenie nauczycieli przeznaczone, mają być nieprzerwalnie zabezpieczone od szkód ogniowych w zakładzie, od takich szkód zabezpieczającym.

Art. II. Koszta tego zabezpieczenia należą do kosztów utrzymania budynków w Art. I wskazanych i do nich stosują się przepisy o konkurencyi szkolnej.

Art. III. Uzyskane z zakładu asekuracyjnego wynagrodzenie, stanowi pierwszy fundusz odbudowania, a tylko niepokryta tym funduszem reszta kosztów odbudowania ma być ściągniętą ze źródeł wymienionych w ustawie o konkurencyi szkolnej.

Art. IV. Polecam Mojemu ministrowi oświecenia wykonanie tej ustawy. Władysław Koziebrodzki, wnioskodawca.

Ks. dr. Kopyciński, Mieroszowski, Starowiejski, Hoszard, Madeyski, Jaworski, Langie, Stan. Stadnicki, Gross, Rey, St Badeni, Męciński, Dembowski, Jerzy Czartoryski, Żarski, Zawadzki, ks. Sawa, Czesław Lasocki, Abrahamowicz, Seweryn Henzel, Wł. Sapieha.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Z porządku dziennego poseł dr. **W e r e s z c z y ń s k i** odczytał sprawozdanie Wydziału krajowego o daniu ze strony funduszu krajowego poręki dla udzielonej ze skarbu państwa bezprocentowej zaliczki na zasiewy ozime w kwocie 300.000 zł.

Sprawozdanie opiewa: Najjaśniejszy Pan, pragnąc w dobroci Swej przyjść co rychlej w pomoc okolicom naszego kraju powodzią ciężko dotkniętym, raczył przeznaczyć Najw. rozporządzeniem z 28 lipca r. b. sumę 800.000 zł. ze skarbu państwa na wspomożenie pomienionych okolic. Część tej sumy, a mianowicie kwota 300.000 zł., użytą być ma jako bezprocentowa pożyczka na zakupno zboża, potrzebnego do dokonania zasiewów ozimych w okolicach powodzią zniszczonych. Zaliczka ta zwrotną jest w sześciu rocznych ratach, licząc od 1 stycznia 1886, a do wydania jej przywiązany został warunek, by fundusz krajowy przyjął na siebie gwarancyę zwrotu. Wobec zbliżającej się pory zasiewów ozimych, nie chcąc opóźniać skutecznej pomocy, nie zawahał się Wydział z wystawieniem dokumentu, poręczającego imieniem funduszu krajowego punktualną spłatę zaliczki 300.000 zł. Rozporządzenie najwyższe przyznaje pożyczkom wolność od stempla i należytości prawnych, uwolnienie od opłaty tabularnej, i egzekucyę administracyjną przy ściąganiu rat zaległych.

Wobec tej gwarancyi wnosi Wydział krajowy: „W. Sejm raczy uchwalić: Sejm Król. Galicyi i Lodomeryi i t. d. zatwierdza porękę, daną w dokumencie z 27 lipca 1884 ze strony Wydziału krajowego imieniem funduszu krajowego, dla udzielonej ze skarbu państwa bezprocentowej zaliczki na zasiewy ozime w kwocie 300.000 zł.“

Powołany wyżej akt poręczenia opiewa: „Wedle oznajmienia JE. P. Namiestnika Filipa Zaleskiego, oświadczył JE. P. Prezydent Ministrów i kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, że zaliczka w kwocie Trzechkroć Stu Tysięcy zł., jako część sumy, przeznaczonej z funduszów państwowych na zapomogi dla dotkniętych ostatniemi powodziami w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem, może być rozdzielona pomiędzy gospodarzy wiejskich, potrzebujących pomocy, na zakupno potrzebnego zboża na zasiewy ozime, za przyjęciem poręki ze strony gal. Wydziału krajowego za całą zaliczkę w kwocie 300.000 zł. Ponieważ obecnie Sejm krajowy nie jest zgromadzony, przeto Wydział oświadcza niniejszem, że w nadziei sejmowego zatwierdzenia przyjmuje w imieniu funduszu krajowego zupełną gwarancyę jako poręczyciel i płacący za punktualną spłatę powyższego kapitału w terminach przez Wys. Rząd oznaczyć się mających. Marszałek dr. Mikołaj Zyblikiewicz. Członkowie Wydziału: Oktaw z Siemuszowy Pietruski, Władysław hr. Badeni“.

Pod względem formalnym wniósł sprawozdawca odesłanie powyższego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Pos. ks Adam **S a p i e h a** z uwagi, iż przedmiot jest ważny i że powinien być traktowany wspólnie z sprawami, mającemi na celu naprawę stosunków ekonomicznych, zagrożonych w skutek tegorocznej powodzi, wniósł wybór osobnej komisyi z 15 członków. Po krótkiej dyskusyi formalnej, w której zabierali głos pp. książę Jerzy **C z a r t o r y s k i**, popierając wnioskodawcę Wydziału krajowego; hr. **G o l e j e w s k i**, popierając wniosek ks. A. Sapiehy z tą tylko modyfikacyą, że komisya specyalna powinna składać się z 10 członków, a nareszcie sprawozdawca dr. **W e r e s z c z y ń s k i**, przyjęła Izba wniosek ks. A. Sapiehy; wybór komisyi odbędzie się we czwartek.

Następnym przedmiotem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi lustracyjnej o czynnościach Wydziału krajowego za czas od 1 lipca 1882 do 1 lipca 1883. Sprawozdawcą komisyi, co do części ogólnej sprawozdania, był dr. **G r o s s**. Sprawozdanie to kończy się wnioskiem: „Sejm raczy sprawozdanie przyjąć do wiadomości“. Był jeszcze i drugi wniosek treści ogólnej, a mianowicie: „Sejm uchwali przedstawione w tem sprawozdaniu wnioski komisyi lustracyjnej“, ale p. Marszałek oświadczył, że komisya cofnęła wszystkie w sprawozdaniu poczynione wnioski.

W dyskusyi ogólnej nad powyższym wnioskiem zabrał głos p. **A n t o n i e w i c z**, i w dłuższem przemówieniu starał się udowodnić, że komisya nie wywiązała się należycie z zadania, albowiem nie poddała surowej ocenie czynności Wydziału krajowego i w ogóle jego gospodarki, która — zdaniem mowcy — ma być wadliwą. Wyręczając tedy komisyę lustracyjną, wskazuje mowca na sprawy, które — jego zdaniem — świadczyć mają o niewłaściwej gospodarce Wydziału; między innemi wytyka p. poseł Wydziałowi krajowemu, że na podania, wniesione w języku ruskim, odpowiada po polsku; dalej cytuje kilka cyfr, które mają świadczyć, że dozwolone przez Sejm kredyty na utrzymanie szpitala, zostały przekroczne; żałuje tedy mowca, że komisya lustracyjna nie skrytykowała surowiej gospodarki Wydziału kraj., poczem zaznacza, że powinien istnieć organ stale czuwający nad czynnościami Wydziału krajowego i dlatego wnosi: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Sprawozdanie komisyi lustracyjnej zwraca się komisyi budżetowej w celu przedłożenia projektu dla przeprowadzenia kontroli administracyjnej i rachunkowej nad czynnościami Wydziału krajowego; 2) przedłożenia treściwego sprawozdania o genezie i przebiegu kłopotów finansowych Wydziału krajowego, od roku 1880 począwszy“.

Pos. **H e n z e l** żałuje, że pan Antoniewicz w r. z. wystąpił przeciw jego wnioskowi, który był skierowany przeciw wyborowi komisyi lustracyjnej a zmierzał do tego, ażeby sprawozdania z czynności poszczególnych departamentów Wydziału krajowego były przedkładane pojedynczym specyalnym komisyom które snadniej mogłyby rozebrać te czynności, niż komisya lustracyjna. Mowca zapowiada ponowienie zeszłorocznego swego wniosku na najbliższej sesyi.

Pos. O. **P i e t r u s k i** wystąpił przeciw zarzutom p. Antoniewicza, jakoby Wydział odpowiadał po polsku na pisma ruskie Szkoda, że p. Antoniewicz nie przytoczył faktu, na którym oparł swoje twierdzenie. Wydział pomny uchwały sejmowej powziętej przed 20 laty, przestrzega jak najskrupulatniej. ażeby na wszelkie podania w języku ruskim doń wystosowane, następowała odpowiedź po rusku, jeżeli zaś, czy to w skutek nieuwagi, albo może pomyłki, w jakiśm specyalnym wypadku odpowiedział Wydział po polsku na pismo ruskie, to właściwszą rzeczą byłoby zawiadomienie Marszałka, albo referenta o takim wypadku, niż wywlekanie całej sprawy przed forum wys. Izby i narzekanie na ucisk narodowości ruskiej, którego nigdy nie było i niema. Prawdą jest tylko, że Wydział krajowy, odpowiadając po rusku na pisma ruskie, używa alfabetu łacińskiego, ależ alfabet ten nie powinien gorszyć p. preopinanta, skoro bardzo znaczny zastęp Rusinów jest tego przekonania, że w celu rozpowszechnienia ruskiej literatury, celem zdziałania, ażeby stała się przystępną dla całej cywilizowanej Europy, powinniby Rusini przyswoić sobie alfabet łaciński, jak to uczyniły już prawie wszystkie ludy słowiańskie.

Poseł dr. **H o s z a r d** sprostował błędne twierdzenia p. Antoniewicza co do gospodarki w szpitalach powszechnych. Nie odstępując od zasady, że nieuleczalnie chorzy nie powinni **s t a l e** przebywać po szpitalach, wydał Wydział stosowne pouczenie, według którego zarządy szpitalne mają przyjmować na czasowy pobyt ciężko chorych, lubo nieuleczalnych. Pouczenie to było wskazanem z powodu, iż zarządy przestrzegając ściśle zasady co do nieprzyjmowania nieuleczalnych chorych, odmawiały przyjęcia także ciężko chorym nieuleczalnym, co nie było intencyą Wydziału kraj. Mylne jest twierdzenie p. Antoniewicza, jakoby Wydział szafował zanadto pieniędzmi na cele szpitalne; przeciwnie, szczegółowe rachunki przekonać mogą każdego, że osiągnięto bardzo znaczne oszczędności, pomimo, że liczba chorych i dni leczenia znacznie się wzmogła.

Poseł ks. **S i e c z y ń s k i** wypowiedział zdanie, że Wydział krajowy nie powinien wprowadzać alfabetu łacińskiego do języka ruskiego.

Sprawozdawca dr. **G r o s s** wykazał, że wniosek pana Antoniewicza, zmierzający do utworzenia jakiegoś nowego ciała kontrolującego czynności Wydziału krajowego, sprzeciwia się statutowi krajowemu, według którego tylko Sejm może czuwać nad czynnościami Wydziału swego, a czyni to za pomocą komisyj lustracyjnych, wybranych z swego łona. Przed wystąpieniem krytycznem, powinien był p. Antoniewicz przeglądnąć starannie zamknięcie rachunkowe, przyjęte przez Sejm do wiadomości w r. z. a byłby się przekonał o mylności swoich poglądów i wywodów.

Po tych przemówieniach p. Marszałek poddał pod głosowanie wniosek powyższy pana Antoniewicza; głosowało za nim tylko 4 posłów.

W rozprawie szczegółowej pp. Henzel, Adam Jędzejowicz, Dembowski, Stanisław hr. Stadnicki i Władysław książę Sapieha przedkładali sprawozdania komisyi lustracyjnej z czynności departamentów: I, II, III, IV i VI, które to sprawozdania, jak nadmieniliśmy, nie kończą się żadnemi wnioskami.

Przy sprawozdaniu z czynności departamentu II, które pierwotnie było zakończone dwoma rezolucyami, pos. ks. **S i e c z y ń s k i** uczynił wniosek, „ażeby na przyszłość, komisya lustracyjna, wszystkie swoje wnioski, jakieby czynić zamierzała, przedkładała właściwym komisyom do zbadania i zdania sprawy“. Wniosek ten nie został nawet poparty.

Sprawozdanie komisyi lustracyjnej z czynności departamentu VI, wyraża dwa życzenia, a mianowicie:

A) Wydział uwzględniając projekt podziału kraju na powiaty polityczne i sądowe przyjęty przez Sejm uchwałą z 29 maja 1875 i wszelkie od tego czasu dokonane zmiany na podstawie rozporządzeń władz rządowych i autonomicznych; następnie uwzględniając projektowane przez Ministersterstwo sprawiedliwości utworzenie czterech nowych sądów powiatowych, przystąpi co rychlej do ostatecznego uporządkowania podziału kraju na okręgi powiatów sądowych i administracyjnych.

B) Wydział dołoży wszelkich starań w celu szybkiego wprowadzenia w życie nowych czterech sądów powiatowych, które Ministerstwo sprawiedliwości utworzyć przyrzekło.

Sejm przyjął te życzenia do wiadomości, a następnie przyjął bez zarzutu do wiadomości sprawozdanie komisyi lustracyjnej o czynnościach Wydziału krajowego za czas od 1 lipca 1882 do 1 lipca 1883.

O godzinie 1 min. 50 z południa zamknął marszałek posiedzenie, naznaczając następne na czwartek, dnia 4 b. m. o godzinie 11 przed południem. Na porządku dziennym: Wybór komisyi powodziowej z 15 członków. Sprawozdanie komisyi konkurencyjnej o ustawie konkurencyjnej kościelnej. Sprawdzenie wyborów pos-lskich. Sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku p. Merunowicza o zaprowadzenie kary osiedlania w rolniczo-karno-poprawczych koloniach. Sprawozdanie komisyi budżetowej o wniosku p. Chrzanowskiego co do poboru i rozrachowania podatków i dodatków indemnizacyjnych i krajowych.

Sprawy krajowe.

(*Stan szkół średnich w Galicyi w latach szkolnych 1875—1883*).

(Ciąg dalszy).

Ze stanowiska administracyi szkolnej szczególnie dwa rodzaje prestacyj gminnych mają wielkie znaczenie, jedna w zakresie dydaktyki, druga w zakresie hygieny: mianowicie subwencye na środki naukowe, i dostarczanie przez gminy lokalności szkolnych. Umieszczenie zakładu jest nader ważnym czynnikiem w ustroju szkoły, mającej zadanie naukowe i wychowawcze. Ma ono znaczenie w pierwszym rzędzie niewątpliwie hygieniczne: rozmiary sal szkolnych, wysokość ich, światło, szerokość korytarzy, podwórze, położenie budynku szkolnego zwłaszcza w miastach większych (ze względu na ruch w ulicach ludniejszych i na odległość), wszystko to wpływa bowiem w wysokim stopniu na stan zdrowotny młodzieży szkolnej, ale także pod względem pedagogicznym na zewnętrzny porządek i skuteczność nauki szkolnej. Umieszczenie zakładu w rzeczywistości większą ma doniosłość, niżby się z pozoru zdawać mogło. Najlepsza nauka i pedagogia nie uchylą strat, jakie sprowadza złe umieszczenie dla zdrowia uczniów, wzroku, świeżości umysłu, uwagi w szkole i poważniejszego nastroju. Stąd też w systemie administracyi szkolnej, że przy zakładaniu nowych szkół średnich wymaga od gmin w pierwszym rzędzie budynku szkolnego, obok strony ekonomicznej tkwi także pierwiastek pedagogiczny; jest nim niewątpliwie usprawiedliwione przypuszczenie administracyi szkolnej, że dobre umieszczenie szkoły najbardziej leżeć będzie na sercu reprezentacyi miejskiej i członkom gminy, których synowie ze szkoły korzystają.

Statystycznie przedstawia się sprawa umieszczenia naszych szkół średnich w sposób następujący:

a) W budynkach będących własnością rządu, mieszczą się następujące ośm gimnazyów: gimnazyum św. Anny w Krakowie, gimnazyum II we Lwowie, gimnazya w Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnowie i Tarnopolu. Gmach gimnazyum Tarnowskiego wybudował rząd kosztem 148.014 złr. w roku 1877. Dawnym gmachem szkolnym jest budynek gimnazyum św. Anny w Krakowie; gimnazyum II we Lwowie mieści się w domu prywatnym, zakupionym przez rząd w roku 1868; gimnazya w Nowym Sączu, Przemyślu i Stanisławowie mieszczą się w budynkach pojezuickich; gimnazyum Rzeszowskie w budynku popijarskim, do którego rząd przybudował nowy trakt; gimnazyum Tarnopolskie, w budynku, którego część nowo przybudowana jest własnością rządu, główny budynek zaś podominikański, w którym do r. 1848 było gimnazyum OO. Jezuitów, jest własnością OO Dominikanów, którym rząd jeszcze od roku 1820 płaci czynsz roczny 683 złr.

---

poczętej wojnie, już ani się zawahał pospieszyć tam, dokąd powinność dla kraju wzywała.

Do zebranej drużyny na doroczne łowy, przemówił ze zwykłą prostotą:

— Panowie bracia, inne łowy dziś mamy przed sobą już nie na zwierza, ale nieprzyjaciela, który kraj pustoszy, kto łaskaw, proszę za mną.

I wyruszył orszak łowiecki jak jeden mąż, jakby w istocie szedł na łowy, tylko nie wzięli z sobą psów, sokołów, obieży, ni żadnych przyrządów łowieckich, lecz poszli z jednakim animuszem jakby na myśliwską zabawę.

Pożegnanie z domem odbyło się poprostu, spokojnie, bez łez, spazmów i mdłości, których jako jeszcze niewynalezionych naówczas wprowadzać do legendy dla efektu nie możemy, pod grozą popełnienia anachronizmu.

Uściskawszy kniaź wierną małżonkę, przemówił jak najnaturalniej, nie przybierając w głosie patosu, nieodzownego dziś w podobnych razach:

— Moja panno! polecam cię Bogu, a konwiktorów, dzieci, dom, twojej poczciwej i starannej pieczy.

Dziatwa się wprawdzie rwała na wojaczkę, ale im wyperswadowano.

Najczulsze pożegnanie było z żubrem, kniaź go przy rozstaniu mocno rozdrażnił, aby mu po sobie zostawić pamięć.

— A pilnujcież mi tu drogiego wychowanka jak oka w głowie. Ja cię drogi synaczku, da Bóg wrócić zdrowo, w rogi książęce przystroję!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PIOTR JAXA BYKOWSKI.

b) Dla trzech szkół średnich rząd w zupełności płaci czynsz najmu, mianowicie dla gimnazyum św. Jacka i szkoły realnej w Krakowie, i dla gimnazyum akademickiego we Lwowie. Prócz tego opłaca rząd osobom prywatnym czynsz najmu dla mniejszej lub większej liczby oddziałów klasowych, nieznajdujących pomieszczenia w właściwych gmachach szkolnych, bądź to rządowych, bądźto dostarczanych przez gminy, mianowicie: dla 8 oddziałów gimnazyum IV, dla trzech oddziałów gimnazyum Franciszka Józefa i tyluż oddziałów gimnazyum II we Lwowie, dla 11 oddziałów gimnazyum św. Anny w Krakowie, dla trzech oddziałów gimnazyum Drohobyckiego, za jeden oddział gimnazyum Brzeżańskiego. Za umieszczenie gabinetów gimnazyum Brzeżańskiego w kilku lokalnościach piątrowych t. z. ratusza, będącego własnością skarbu Brzeżańskiego, płaci rząd na rzecz tego skarbu rocznie 200 złr., a przez kilka lat płacił także gminie Stanisławowskiej po 200 złr. za umieszczenie dwu klas gimnazyalnych w budynku szkoły realnej.

c) Piętnaście szkół średnich są umieszczone w budynkach, będących własnością gmin; gimnazyum IV we Lwowie (z wyjątkiem 8 oddziałów) w budynku Bernardyńskim, wynajętym przez gminę miasta Lwowa do końca lipca 1884, gimnazyum Brzeżańskie w lokalnościach piątrowych t. z. ratusza, będącego, jak powyżej zauważano, własności skarbu Brzeżańskiego, gimnazyum Buczaczkie w budynku, należącym do konwentu OO. Bazylianów.

W nowych gmachach, wybudowanych kosztem gmin na cel szkolny, według planów, zatwierdzonych przez władze szkolne, są umieszczone gimnazya: w Brodach (od września 1882), w Kołomyi (od grudnia 1875), Lwowskie gimnazyum Franciszka-Józefa (od września 1876), w Sanoku (od października 1883), w Wadowicach (od września 1876), w Złoczowie (od września 1876), szkoły realne: w Jarosławiu (od grudnia 1876), we Lwowie (od kwietnia 1877)

Zobowiązania gmin do umieszczenia zakładu zawierają zastrzeżenie, że budynki, ofiarowane na ten cel, tak długo pozostają w posiadaniu rządu, dopokąd w tych budynkach będą umieszczone odnośne szkoły. Budynki te są zatem własnością gmin, a w następstwie tego mają też gminy obowiązek utrzymywania tych budynków w dobrym stanie.

Wyjątki, że obowiązek ten przyjął rząd na siebie, są nieliczne, odnoszą się bowiem tylko do gimnazyów w Drohobyczu i Bochni [1]. (C. d. n.)

---

*) Według aktu donacyjnego z 1/10 1825 rząd jest nominalnie właścicielem budynku gimnazyalnego w Bochni: darowała ten budynek gmina, zakupiwszy go jeszcze w r 1784 od funduszu religijnego. Atoli ze względu na zastrzeżenie, że rząd tak długo ma być w posiadaniu tego budynku, jak długo będzie w nim umieszczona gimnazyum ponosi koszta utrzymania tego starego gmachu, jest to prawo używania dla skarbu państwa tylko niemałym ciężarem

Sejmy krajowe.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu vorarlberskiego poseł Rhamberg w imieniu komisyi ekonomicznej złożył sprawozdanie o rezolucyach uchwalonych na sejmiku agraryjnym odbytym w Wiedniu w dniach 12, 13 i 14 marca. Wniosek komisyi brzmi: „Sejm przyjmuje de zadawalającej wiadomości rozprawy sejmiku agraryjnego w Wiedniu i zwróci pełną swoją uwagę na wyrażone tamże dążenia mające na celu popieranie i podniesienie gospodarstwa krajowego.“ Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty. Wniosek posła Thurnhera o utworzenie krajowego zakładu asekuracyi ogniowej przekazano osobnej komisyi.

Dzisiaj wybiera do sejmu większa posiadłość górno-austryacka. W grupie miast włącznie z Izbą handlową w Górnej Austryi wybrano ogółem 17 kandydatów stronnictwa liberalnego a tylko 3 konserwatywnych. W każdym razie ostatni pozyskali jeden nowy mandat. Z wybranych, 12 było już dawniej członkami sejmu, 8 zaś wchodzi po raz pierwszy na arenę publiczną.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Do *Wiener Ztg.* piszą, że car w towarzystwie carowej i następcy tronu uda się bezpośrednio po ukończonych manewrach pod Petersburgiem do Warszawy, gdzie zabawi prawdopodobnie dłużej, niż to było pierwotnie w planie.

Z Warszawy telegrafują do *Wiener All. Ztg.*, że wypracowany przez Styczakowskiego, sekretarza generała Hurki, statut o stróżach, mających podczas pobytu cara w Warszawie dozorować mieszkańców domów, został zatwierdzony przez generał-gubernatora w porozumieniu z oberpolicmajstrem hr. Tołstojem. Właściciele domów muszą podpisać deklaracyę, że podczas przejazdu cara przez ulice nie będzie otwartem żadne okno, i że ani z balkonów, ani z okien nie będą rzucane żadne przedmioty, nie wyłączając nawet kwiatów.

We wczorajszym przeglądzie wojsk, zgromadzonych w obozach i wsiach, położonych pod Warszawą, wzięło udział: 68 batalionów piechoty (8 gwardyj, 8 grenadyerów, 48 liniowych i 4 rezerwowych), 3 bataliony saperów, 37 szwadronów jazdy (6 ułanów, 6 huzarów, 18 dragonów i 7 kozackich), oraz 24 bateryj arteleryi (24 piesze i 3 konne) o sile 114 dział.

(Król rumuński w Belgradzie.)

Z Belgradu piszą do *Pol. Corr.*: Król Karol rumuński, po serdecznem pożegnaniu z serbską rodziną królewską, wyjechał dnia 31 sierpnia z Belgradu. Uroczystości na cześć dostojnego gościa odbyły się ściśle według zapowiedzianego programu i dały wielokrotnie powód do entuzyastycznych manifestacyj. W czasie rewii wojska w Topciderze, na której była także obecną królowa Natalia, król Karol przedefilował przed królem Milanem na czele pułku, którego właścicielem został mianowany, przyczem obydwaj monarchowie uściskali się serdecznie. Na obiedzie galowym król Milan wzniósł toast na cześć swojego gościa, podnosząc przytem tożsamość historycznego rozwoju obydwóch krajów i ich ścisłą przyjaźń. Król Karol w swojej odpowiedzi zapewnił, iż Rumunia pragnie w najściślejszej żyć przyjaźni z Serbią. W czasie pobytu w Belgradzie król Karol wyszczególniał przedewszystkiem prezesa gabinetu Garaszanina, który wręczył w Bazias królowi wielką wstęgę orderu orła białego. P. Garaszanin otrzymał od władcy rumuńskiego wielką wstęgę orderu gwiazdy rumuńskiej. Król Milan zaś starał się wyszczególnić na każdym kroku rumuńskiego ministra wojny Falcojano.

(Z Konstantynopola).

Do *Polit. Corr.* piszą ze stolicy tureckiej: Niektóre tutejsze dzienniki, pomimo zakazu, wydanego ze strony biura prasowego, poczęły znowu w dniach ostatnich zamieszczać artykuły o sprawie egipskiej. W skutek tego przypuszczano, iż rząd uchylił ów zakaz, lub co najmniej nie myśli go egzekwować. Przypuszczenie to okazało się mylnem, gdyż w tych dniach redaktorowie odnośnych dzienników otrzymali polecenie, aby stosownie do wydanego zakazu nie poruszali ani słowem kwestyi egipskiej.

Z Konstantynopola donoszą dalej: Dekret sułtana znosi najwyższą Izbę obrachunkową i radę finansową, a zaprowadza instytucyę prowincyonalnych inspektorów skarbowych Rada „bondholderów“ ma sama przeprowadzić zbadanie istotnego długu publicznego. W ogóle rozprzężenie finansowe przybiera przerażające rozmiary. Monopol tytoniowy natrafia na nieprzezwyciężone trudności, z przemytnikami dochodzi do krwawych utarczek Dwóch urzędników padło w tych dniach pod sztyletami, a jeden magazyn tytoniowy usiłowano wysadzić dynamitem Ludność sprzyja przemytnikom, którzy urządzają całe karawany.

(Siły państwa chińskiego).

Znany admirał angielski Edmund Hornby, który przez dłuższy czas pełnił obowiązki konsularnego prezesa trybunału w Chinach, który zatem zna nietylko społeczne, ale jako wojskowy i zbrojne siły Chin, ogłosił w *Pall Mall Gazette* artykuł o zatargu chińsko-francuskim, któryby powinien zadowolić Francuzów i zapewne wywoła we Francyi dobre wrażenie. Admirał Hornby oświadcza przedewszystkiem, że nie chce badać, o ile uroszczenia republiki w Tonkinie są lub nie są uprawnione, lecz musi najpierw stwierdzić tradycyjną dwulicowość rządu chińskiego P. Hornby twierdzi, że Chiny postępować będą tem dwuznaczniej, im z mniejszą energią wystąpią Francuzi i jeżeli zawierając pokój lub traktat z Chinami nie postarają się o takie materyalne gwarancye, by Chiny były zmuszone dotrzymać zobowiązań. W dalszym ciągu przechodzi admirał do ocenienia zbrojnych sił chińskich i mniema, że Chiny nie będą żadną miarą w stanie stawić oporu Francyi. Chiny nie posiadają odpowiednich sił zbrojnych ani na lądzie, ani na morzu, nie posiadają także środków odpowiednich, ażeby potęgę taką stworzyć. Korupcya urzędników i brak wszelkiego poczucia patryotycznego, tudzież wyczerpanie finansowych sił kraju, czynią także wszelki opór niemożebnym.

Admirał Hornby udziela w końcu rady Francuzom, ażeby szanowali interesa handlowe nietylko obcych mocarstw, ale i samych Chin, a nawet, żeby starali się je popierać. Co do samych operacyj, to ostrzega przed akcyą na miasta, a szczególniej nie radzi atakować Pekinu. To zniewoliłoby tylko dwór cesarski do przeniesienia stolicy do innej miejscowości, łatwiej zaś miasta chińskie, niezmiernie ludne, zdobywać, niż je potem utrzymać. Za jedyny środek zniewolenia Chin do ustępstwa, podaje admirał okupacyę wyspy Formozy i zabieranie opłat celnych. Zabranie tej wyspy i uwolnienie znajdujących się tam w niewoli w kopalniach Europejczyków, byłoby nawet według admirała dziełem cywilizacyjnem.

KRONIKA

— **JCW. Arcyksiążę Ferdynand Karol Ludwik,** wczoraj rano powrócił ze Lwowa do Krakowa i stanął tam w hotelu *Victoria.* Po południu Najd. Arcyksiążę miał się udać do Wieliczki, a dziś odjechać do Pesztu.

— **Na uroczystość otwarcia sejmu,** jak wiadomo, odprawione zostało nabożeństwo w kościele katedralnym. Podczas nabożeństwa tego tutejsze towarzystwo spiewackie *Lutnia* wykonało wybornie słynną z piękności mszę Kurpińskiego. Na Graduale i Ofertoryum pięknie odśpiewała p. Kamińska (ze Stanisławowa) aryę ze *Stradeli* i *Ave Marya* Gounoda przy akompaniamencie skrzypców (p. Szwabl) oraz organów (p. Jarecki).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wniosek względem zaprowadzenia oświetlenia gazowego na ulicy Krasickich; wnioski w sprawie regulacyi ulicy św. Zofii; prośba zarządu muzeum przemysłowego o deponowanie w muzeum niektórych przedmiotów artystycznych, przechowywanych w archiwum miejskiem.

— **Kolonie wakacyjne.** We czwartek i w piątek, t. j. dnia 4 i 5 b. m. o godzinie 5 po południu odbędzie dr. Tad. Żuliński oględziny lekarskie uczniów, którzy przyjęci byli do tegorocznej kolonii wakacyjnej, celem skonstatowania ich stanu zdrowia po powrocie z kolonii. — Wszyscy uczniowie mają się w tym celu zgromadzić o wymienionej powyżej porze w sali gimnastycznej „Sokoła“ (ulica Kurkowa l. 7).

— **Wykaz XXXVI składek** na dotkniętych powodzią, które wpłynęły do kasy Banku krajowego na ręce naczelnego dyrektora tegoż Banku, pana Antoniego Wrotnowskiego: Wydział powiatowy w Mościskach 100 zł., z listy p. prezesa Zygmunta Zukra 61 zł. 70 ct., z listy p. Dyonizego Pogłodowskiego 13 zł. 50 ct., z listy p. Wiktora Krókowskiego 29 zł., z listy zwierzchności gminnej w Sądowej Wiszni 52 zł. 75 ct Razem 256 zł. 95 ct. Komitet amatorski przedstawienia w *Skale* 60 zł. Administracya *Gazety Narodowej* 2 zł. Wydział powiatowy w Brodach 70 ct. Przez administracyę *Gazety Narodowej* oficyaliści skarbu brzeżańskiego 10 zł. Ogółem do dnia 2 września wpłynęło do kasy Banku krajowego 55.943 zł. 81 ct. w a.

— **Wyprawa naukowa do Azyi.** Hr. Karol Lanckoroński wyjechał w sobotę z Wiednia na Konstantynopol do Adalii, miasta portowego naprzeciwko Cypru Jak wiadomo, hrabia przedsięwziął w licznem gronie uczonych wycieczkę naukową, która ma zbadać szczątki sławniejszych miast starożytnej Pamfilii. Profesor krakowski, p. Maryan Sokołowski, który bierze także udział w tej wyprawie, jutro wyjeżdża z Krakowa i na Tryest, Smyrnę i Rhodos udaje się do Adalii.

— **Zarząd towarzystwa politechnicznego** zaprasza członków do biura towarzystwa (ulica Lindego l. 9 II piętro) na sobotę, dnia 6 września b. r., wieczorem o godzinie 7, celem pożegnania ustępującego Prezesa.

— **Komenda korpusu ochotniczej straży** ogniowej *Sokół*, wzywa swych towarzyszy, aby jutro, we czwartek, dnia 4 września, o godzinie 4 po południu, zeszli się kompletnie umundurowani na strażnicy, celem oddania ostatniej przysługi zmarłemu koledze Justynowi Płażejewiczowi, towarzyszowi VI oddziału.

— **Komitet** artystów sceny lwowskiej, urządzający Poranek dramatyczny na dochód p. Seweryna Zamojskiego, przesyła nam następujące sprawozdanie: Dochodu brutto uzyskaliśmy 481 zł. 80 ct. t. j.: z rozsprzedaży biletów 460 zł. 30 ct. z naddatków 21 zł. 50 ct. Kwotę tę, po odtrąceniu kosztów przedstawienia w ilości 69 zł. i 57 zł. 80 ct., użytych na zaspokojenie niezbędnych potrzeb chorego artysty, złożono na ręce p. Władysława Woleńskiego. Pan Seweryn Zamojski w tych dniach udaje się do zakładu kuracyjnego w Styryi. Przy tej sposobności komitet składa podziękowanie szanownej publiczności, chętnie spieszącej z pomocą choremu artyście, jak również p. Janowi Dobrzańskiemu, dyr. teatru, za bezinteresowne oddanie sali teatralnej; p. Karolowi Gromanowi, za datek (15 zł), należny za druk afiszów; szanownej dyrekcyi tow. gaz, za zniżenie ceny, i tym członkom orkiestry teatralnej, którzy raczyli ofiarować swoje honoraryum Lwów, dnia 1 września 1884 r. Marceli Zboiński, Ryszard Ruszkowski, Apollo Lubicz.

— **Teatr.** Dziś, we środę, 3 września, po raz pierwszy *Księżna Martin*, komedya w 1 akcie Meilhac'a, z panną Wandą Urbanowicz w tytułowej roli i po raz pierwszy *Pożycz mi swej żony*, komedya w 2 aktach z francuskiego Maurycego Desvallières. — We czwartek, 4 września, po raz pierwszy *Wesele Olivetty* (*Les Noces d' Olivette*), opera komiczna w 3 aktach Edmunda Audran. — Zaraz po przedstawieniu *Wesela Olivetty* przygotowywać się będzie druga najnowsza operetka tego samego kompozytora pod tytułem *Pierscień Rodzinny* (*Gilette de Narbonne*). W piątek, dnia 5 września, *Właściciel Kuźnic*, dramat w 4 aktach Ohnet'a z p. Woleńskim w roli Filipa Derblay.

= **Szał morderczy.** Donieśliśmy wczoraj, że żandarm Wasyl Riżok zastrzelił się, gdy go rossyjska straż eskortowała do Starego Konstantynowa. Samobójstwo to poprzedzało następujące okropne zdarzenie: Riżok, żandarm posterunku Janowskiego, przybywszy dnia 24 z. m., przed 2gą godziną z południa na patrol do Stradcza, wstąpił do karczmy, gdzie zastał włościanina Fedka Borowca, radnego gminy tamtejszej. Riżok wezwał tegoż, by przyniósł pieczęć gminną od wójta, celem zalegalizowania jego książki służbowej, a gdy Borowiec odmówił mu tej przysługi, zelżył go najpród, a na pogróżki Borowca uderzył go w twarz. Borowiec udał się wtedy na skargę do komendanta posterunku żandarmeryi w Janowie, a gdy się Riżok o tem dowiedział od szynkarza, udał się w ślad za nim do koszar w Janowie. Borowiec zastawszy komendanta postarunku zajętego, czekał tymczasem w przedsionku. Wtem nadszedł żandarm Riżok, a spotkawszy Borowca, strzelił doń z karabinu na kilka kroków odległości. Kula przeszyła nieszczęśliwemu klatkę piersiową i lewe ramię, rozdarłszy serce. Na huk wystrzału, komendant posterunku p. Depretis wybiegł do sieni, a krzyknąwszy na Riżoka, został przez tegoż bagnetem zaatakowany. Powiodło mu się jednak pochwycić za bagnet i odwrócić tym sposobem pchnięcie od siebie, przyczem doznał jednak lekkiego uszkodzenia. Kucharka miejscowa zdołała następnie przeszkodzić Riżokowi w ponowieniu napadu, wciągnąwszy szaleńca za połę do przyległych sieni, przyczem Riżok upadł na ziemię. Mimo to, strzelił jeszcze za p. Depretisem, lecz kula przeleciawszy temuż po nad głową, ugrzęzła w murze. W końcu powrócił Riżok do leżącego we krwi włościanina i strzelił do niego po raz wtóry, poczem uszedł z Janowa w kompletnym rynsztunku i zaopatrzony w cztery ostre naboje, a przeszedłszy w Podwołoczyskach granicę, został tamże przez ross. straż przytrzymany. W drodze do Konstantynowa, jak już donieśliśmy, Riżok odebrał sobie życie wystrzałem z własnegokarabinu.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Mateuszowi E. z otwartego pokoju pod l. 6, ulica Czackiego, surdut krótki, popielaty i paltot bronzowy, wartości 15 zł; Ignacemu B. pięć kartek zastawnych; Pawłowi J., woźnemu, pod l. 4, ul. Trybunalska, paltot watowany, granatowo zielonkawy, z czarnemi kościanemi guzikami, marynarkę sukienną, migdałowego koloru, takąż kamizelkę, pstre spodnie z czarną wypustką i parasol czarny, półjedwabny, z rączką ze słoniowej kości, wartości 40 zł.; p. Piotrowi Vetter, ułanowi, srebrny kryty remontoir ze srebrną kapslą, koperty grawirowane w kwiaty, ze srebrnym łańcuszkiem w długie splatane ogniwa i z kółkiem do zapinania, wartości 22 zł.; p. Władysławowi K. dwa kanarki harcery z zamkniętego mieszkania w gmachu teatru. — Znaleziono arkusz płatniczy wdowy po woźnym sądowym, p. Maryi Kampfner; złotą broszkę z granatków, formy dwóch listków dębowych, z wisiorkiem żołędzi. — Zakwestyonowano duże skórki sarnie, surowe u przytrzymanych na ul. Jabłonowskich trzech złodziei Pani J. B. zgubiła w Rynku pugilares mały, z kwotą 3 zł.

— **Małżeństwo w. ks. heskiego.** Niektóre dzienniki pisały, że hr Hutten-Czapska, dawniej pani Kolemine, opiera się unieważnieniu swego małżeństwa z w. księciem heskim tylko dla tego, aby wymusić na nim wyższą rentę, lub znaczniejszy kapitał. Strona, przez hrabinę wyraźnie upoważniona, ogłasza pod d. 24 sierpnia w *Neue Hess. Vlksbl.* co następuje: Tylko z największym wstrętem i na wyraźne naleganie swego adwokata upoważniła go ostatecznie p hrabina, aby przyjął dla niej rentę. Zastępcy w. księcia natychmiast ofiarowali ją w wysokości 20.000 mark Ani chwili nie myślała hrabina żądać więcej, jak tyle; co więcej, na przyszłość odmówi przyjęcia wszelkich darowizn, jakikolwiek będzie ostateczny wypadek procesu. Z powyższej renty wypłacono dotychczas 3.000 marek. Tę kwotę przed tygodniem odesłała hrabina do kasy wielkoksiążęcej, zkąd jednakowoż ją zwrócono z nadmienieniem, iż jej przyjąć nie można. Wniesiona przez hrabinę apelacya jest tylko aktem własnej obrony. Swym przeciwnikom, których w

najbliższem otoczeniu w. księcia szukać należy i którzy w szlachetności urodzenia i sposobie myślenia tyle są od niej niżsi, pragnie pani Czapska pokazać, że jawności lękać się nie potrzebuje i że jej się też nie lęka". *Magdeb. Ztg.* pisze, że hrabinie nie chodzi bynajmniej o wyższą rentę, lecz o unieważnienie wyroku rozwodowego, dodając, że termin w instancyi apelacyjnej wyznaczony jest na dzień 10 paźdź. w Darmsztadzie.

— **Wyścigi.** Na wyścigach śiodowych w Carskiem-Siole, z koni hodowców polskich otrzymały między innemi nagrody: *Taille Vent* hr. A. Potockiego pierwszą nagrodę 1 000 rub., *Sędzina*, tegoż, taką samą nagrodę 425 rub., *Rhea* hr. Krasińskiego drugą nagrodę 300 rub. — Na wyścigach, które się odbyły tegoż dnia w Moskwie, *Chrobry*, p. Dorożyńskiego, zdobył pierwszą nagrodę 550 rubli, *Danseuse* p. Grabowskiego pierwszą nagrodę 525 rub., *Tessy* p. Kronenberga 410 rub.

— **W stolicy Bośnii,** Serajewie, odbyło się dnia 25 sierpnia uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę katolickiego kościoła katedralnego. Poświęcenia dopełnił w obecności naczelników władz cywilnych i wojskowych ks. arcybiskup miejscowy. Uroczystość zakończona została okrzykiem na cześć Najj. Pana, którego hojność umożliwiła podjęcie tego dzieła.

— **Morderca z zazdrości.** Józef Nowakowski, były posługacz szpitalny w Warszawie, dowiedziawszy się, że dziewczyna Franciszka Onyszkiewiczówna, służąca, w której się kochał, ma schadzki z innym, w niedzielę, wywoławszy ją z kuchni do sieni, rzucił się na nią z brzytwą i przeciął jej szyję tak, że śmierć nieszczęśliwej nastąpiła na miejscu. Po spełnieniu tej zbrodni Nowakowski uciekł do domu, porzuciwszy brzytwę na ulicy. W domu położył się spać, mrucząc pod nosem do swoich współlokatorów: „zaszlachtowałem dziewkę". Cynicznego zbrodniarza uwięziono.

— **Wypadki kolejowe w Anglii.** Według ogłoszonego właśnie wykazu urzędowego, w pierwszem półroczu r. b., w wypadkach kolejowych, które się zdarzyły w Anglii, Szkocyi i Irlandyi, 509 osób utraciło życie a 3.687 doznało uszkodzenia.

— **Olbrzymi most.** Do najciekawszych mostów na ziemi należy bezsprzecznie most w Langanie, w Chinach. Wiedzie on po nad odnogą morską, ma pięć mil długości i składa się z 300 przęseł Na każdym filarze łukowym umieszczony jest lew z marmuru, długości 21 stóp. Szerokość tej części mostu, która jest przeznaczona dla wozów, wynosi 75 stóp.

Notatki literacko-artystyczne.

(Dokończenie.)

W opowiadaniach: „Rada senatu wszogrodzka, „polityka saska i austryacka po traktacie altranstadzkim", „bitwa wschowska" przedstawia Jarochowski w jaskrawych barwach niedołęstwo i nikczemność Augusta II, „tego gracza i awanturnika politycznego, dla którego przedstawiała Polska prostą tylko widownię targu i spekulacyi, bez źdźbła dla kraju i narodu miłości". Jak człowiek tak nędzny, mógł znaleść stronników w narodzie, którym frymarczył, mając zawsze tylko swój i swej dziedzicznej S a k s o n i i interes na pieczy, można sobie wytłómaczyć tylko tem krótkowidztwem politycznem, które od wieku paraliżowało u nas zamiary królów mądrych i zacnych, i szło w usługę warcholstwu i prywacie; można sobie wytłómaczyć chyba owym powszechnym zamętem ówczesnym, wyrażającym się tak dosadnie w podaniu o jakimś mnichu, który prosił Boga tylko o to, „aby go raczył oświecić przecie, kto jest przyjacielem, a kto wrogiem rzeczypospolitej". Że August przy całej płytkości i lekkomyślności swojej potrafił przecież ostatecznie zwyciężyć i utrzymać się na tronie, dowodzi, że więcej mu do tego pomogły słabe strony jego przeciwników, niż własne jego zdolności, a nawet pomoc jego sprzymierzeńców. Jakoż istotnie Karol XII, choć bohaterski i genialny był zapaleńcem upartym, nieliczącym się z okolicznościami, i leciał często ślepo naprzód w butnem zaufaniu w swe siły i w swą gwiazdę szczęśliwą, a gołębiego serca i ewangielicznej cnoty Leszczyński nie posiadał niezbędnej do takich zapasów śmiałości, wytrwałości, bezwzględności hartu duszy.

Właśnie tę ujemną stronę charakteru Leszczyńskiego wykazuje Jarochowski w pięknem studyum: „Stanisław Leszczyński po Połtawie". Opromieniony takim urokiem filozof dobroczynny założyciel szkoły lunewilskiej, ojciec nowego kierunku edukacyjnego i politycznego, który niestety za późno torować sobie u nas zaczął drogę, mąż tak wielki sercem i umysłem na swem wygnaniu lotaryńskiem — nie stał wcale na wysokości swego powołania, gdy Karol XII powierzył jego zacnej, ale miękkiej prawicy ster nawy skołatanej ojczyzny. Miał on za mało królewskości w swojej istocie, a za wiele dobroduszności szlachcica; miał niepospolite wykształcenie i charakter nieskazitelny, ale nie miał wcale zdolności do władania narodem niekarnym i zawichrzonym wojną domową. Byłby on najpewniej wzorem króla w czasach bezpiecznego pokoju, ale w trudnem położeniu, w jakiem go osadziło na tronie Batorego i Sobieskiego dziwne zrządzenie losu i dziwniejsza jeszcze dlań sympatya Karola XII, z którym stanowił jaskrawe przeciwieństwo — był nieporadnym, chwiejnym i gubił sam swoją sprawę bierną rezygnacyą, nie mając sił ani zdolności do wykonania wielkiej myśli swego protektora. Nie był on mężem ani inicyatwy, ani czynu, ani energii, ale przebaczmy ten brak hartu człowiekowi, który skrystalizował się w ideał zacności i miłości ojczyzny w pamięci potomnej, bo powiada Jar., na jego uniewinnienie: „nie wszystkim wszystko dane".

Studyum zatytułowane: „Stosunek Brandenburgii do kościoła katolickiego w ziemiach polskich od r. 1640 do 1740", wykazuje głównie na podstawie źródłowej publikacyi Lehmana, *Preussen und die katholische Kirche seit dem J. 1640*, jak obok pozornej tolerancyi dla katolicyzmu w ziemiach pruskich, wydawano rozporządzenia, dążące do ścieśnienia, jeżeli nie zupełnego podkopania jego wpływu, szczególnie od czasu pokoju oliwskiego w r. 1660.

Inny szkic, „Leszno wielkopolskie w r. 1707", roztacza przejmujący zgrozą obraz barbarzyństwa moskiewskich sprzymierzeńców Augusta II, a rozprawka „Kamieniec i Poznań po Augustowej restauracyi", wystawia stan i znaczenie obu tych twierdz w owym czasie.

Piękną tę i bogatą w treść wiązankę prac swoich zamknął szanowny autor szkicem zatytułowanym „Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski". Jest to opis drobnego faktu z ostatnich czasów XVIII wieku, faktu, nie mającego dziejowego znaczenia, ale wzruszającego do głębi i stanowiącego jeden z tych luźnych, ale licznych epizodów zaszczytnych, które na ciemnem tle owych czasów okropnego upadku, świecą jak brylanciki, nieocenionej dla tradycyi narodowej wartości.

Nie możemy inaczej zakończyć tego pobieżnego sprawozdania o nowej seryi opowiadań i studyów K. Jarochowskiego, jak wzywając naszych szan. czytelników: Weźcie i przeczytajcie, a z pewnością nagrodzi wam się czas poświęcony tej książce prawdziwą przyjemnością i pożytkiem i wdzięczni będziecie zasłużonemu autorowi, że was nią obdarzył.

L. T.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdania ze zbiorów 1884

(Ciąg dalszy).

B a d e n i a wedle sprawozdania mannheimskiej firmy handlowej ma pod względem ilości żniwo niepomyślne; p s z e n i c ę, szacują na 90, ż y t o nawet tylko na 60 prc. średniego żniwa, j ę c z m i e n i a i o w s a pełne żniwo średnie. Pod względem jakości natomiast zadowolenie powszechne w tym stopniu, iż z piękności ziarna obiecują sobie wynagrodzenie ilości. Z i e m n i a k i pięknie stoją

W i r t e m b e r g i a wedle sprawozdania prezesa sztutgarckiej giełdy zbożowej, ma żniwo zarówno pod względem jakości jak ilości znacznie lepsze od zeszłorocznego, które jednak w ogólności nie przechodzi średniego.

P ó ł n o c n a E u r o p a. Sprawozdanie hamburskiej firmy handlowej podaje z M e k l e m b u r g i i same pomyślne wiadomości; wszystkie rodzaje zboża po nad średnie żniwo. — S z l e z w i k i H o l s z t y n ma pewien niedobór pszenicy wynagrodzony znaczniejszą przewyżką żyta, a jęczmień i owies także przechodzą żniwo średnie; natomiast jednak ziemniaki w znacznej części już się popsuły.. — W D a n i i spodziewano się (na początku sierpnia) żyta w obfitości, pszenicy żniwa średniego, jęczmienia zaś 80 prc., owsa nawet tylko 60 prc. średniego żniwa, co wynagrodzić mają po części ziemniaki. N o r w e g i a i S z w e c y a rokuje sobie co do pszenicy i żyta więcej niż średnie żniwo, a prawie równo pomyślny był na początku sierpnia stan jęczmienia i owsa, gdy tymczasem ziemniaki ucierpiały od posuchy.

W ł o c h y. Cztery sprawozdania delegatów neapolitanskiej, genueńskiej, bonońskiej i weneckiej Izby handlowej przedstawiają żniwo p s z e n n e w niekorzystnem świetle Z wyjątkiem Włoch wschodnich (Romagna, Ferra, Bononia i t zw. Ducati), które mają pełny zbiór średni, wszędzie indziej pszenica dochodzi tylko 80 prc. żniwa średniego, tak. że na całe Włochy można przyjąć 85 prc. i to w bardzo znacznej części wcale nie zadawalającej jakości. Zachodzi jednak ta ważna okoliczność że Włochy południowe wraz z Sycylią mają znaczne zapasy starego ziarna, a ztąd sytuacya tych prowincyj, mimo, że zbiory gorzej wypadły od zeszłocznych, są korzystniejsze od zeszłorocznych. Ż y t o uprawiane prawie tylko w górnych i środkowych Włoszech, wypadło gorzej niż w roku zeszłym. Na podstawie dat sprawozdań weneckiego i genueńskiego obliczamy je na 65 prc. żniwa średniego. J ę c z m i e ń, uprawiany tylko w południowych Włoszech, chybił bardzo, zarówno co do ilości, jak pod względem jakości (66 prc.); o owsie, wszędzie uprawianym, można w ogólności taki sam rezultat zaznaczyć. Gdy się jednak zważy jak wielką rolę we Włoszech odgrywa k u k u r u d z a, co do której wszystkie cztery sprawozdania wyrażają najpiękniejsze nadzieje, nie pomylimy się może, twierdząc, iż będzie to lekarstwo na wszystkie powyższe niedomagania tegorocznych zbiorów włoskich.

S z w a j c a r y a. Dawniej jedno z najlepszych sprawozdań zastąpione jest w tym roku bardzo pobieżnem sprawozdaniem zurychskiej firmy handlowej, szacującem p s z e n i c ę na 80 prc. średniego żniwa, ż y t o na 60 prc. ziarna niezadawalającego jakością, j ę c z m i e ń na 90, o w i e s na 80 prc.; tylko z i e m n i a k ó w ma być pełen sprzęt średni, co jednak zawisło jeszcze od pogody. Tak ważne liczby odnoszące się do starych zapasów i dowozu, mianowicie także z Austryi, w tym roku są pominięte.

H o l l a n d y a Sprawozdanie amsterdamskiej firmy handlowej przedstawia żniwa tegoroczne co do wszystkich rodzajów ziarna jako zbliżone do pełnego żniwa średniego, a jakość jako powszechnie zadawalającą. Stare zapasy pszenicy i owsa są bardzo małe, innego ziarna zupełnie wyczerpane. Ziemniaki co do ilości niekoniecznie zadawalają, tem więcej co do jakości.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Glinkiewicz.

* Z Banku rustykalnego. Dowiadujemy się, że podróż do Czerniowiec likwidatorów dr. Marchwickiego, dr. Zgórskiego, oraz kurutora dr. Krattera odnosiła sie jedynie do uzyskania poparcia dla likwidacyi ze strony komitetu pomocniczego, który się zawiązał na Bukowinie pod patronatem: JE. ks. Metropolity Andriejewicza Morariu i w którego skład weszło siedmiu wybitnych członków sejmu. — Likwidatorowie wrócili z tem przeświadczeniem, że działalność komitetu wyda jak najlepsze skutki; o odstąpieniu jednakże całego interesu i przelaniu go na rzecz kraju mowy zupełnie nie było, przeciwnie, zgodzono się na system stopniowej likwidacyi pojedynczych dłużników.

* **Pocztowe kasy oszczędności.** Pan Minister handlu wydał następujące rozporządzenie:

„C. k. urząd pocztowych kas oszczędności jest upoważniony, począwszy od 1 września b. r. w zastępstwie właścicieli wkładek c. k urzędu pocztowych kas oszczędności, którzy w tymże swoją książeczkę wkładkową za kwitem depozytowym złożyli, na ich żądanie przekazy pocztowe dla nich do Wiednia nadchodzące, pod następnemi warunkami odbierać:

po 1-sze: przekazy pocztowe muszą być płatne w c. k. głównym urzędzie pocztowym we Wiedniu;

po 2gie: właściciel wkładki musi dać urzędowi pocztowych kas oszczędności pełnomocnictwo do odbierania przekazowych kwot, które pozostaje w przechowaniu głównego urzędu pocztowego; poczem

po 3cie podjęte przez urząd pocztowych kas oszczędności kwoty, jako wkładki na rzecz właściciela wkładki w deponowanej książeczce wkładkowej dopisane zostaną.

Dalej jest c. k. urząd pocztowych kas oszczędności upoważniony, rzeczonym właścicielom wkładek, jeśli to swoje żądanie na odnośnym przekazie (check) umieścili, wystawiać pocztowe przekazy z uwzględnieniem należytości taryfowych w markach listowych.

Dozwolonem jest oraz, aby składający, którzy mają podnieść jaką kwotę przekazową w w którym z nieeraryalnych urzędów pocztowych, takowej w gotówce nie odbierali, lecz kazali sobie jako wkładkę w książeczce wkładkowej dopisać lub też za pomocą kwitą wkładkowego na odnośną książeczkę złożyli.

Bliższe postanowienia co do przeprowadzenia powyższego rozporządzenia wyda c. k. urząd pocztowych kas oszczędności.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n, z liczną świtą, wyjechał przedwczoraj o godzinie 6 rano z Aradu do Maslak, na odbywające się w tej miejscowości manewry, i powrócił wieczorem do głównej kwatery.

Presse dowiaduje się, iż J. Ces Mość uda się d. 18 b. m. do Bregencyi, a d. 20 odbędzie się w obecności Monarchy uroczyste otwarcie kolei arulańskiej.

Rząd austryacki wydał o k ó l n i k do w ł a d z k r a j o w y c h, w którym zawiadamia o nowych rozporządzeniach, wydanych w skutek uchwały najwyższej rady sanitarnej, a ze względu na coraz większe rozszerzanie się epidemii cholerycznej we Włoszech, wzywa je do najtroskliwszego przestrzegania sanitarnych przepisów.

W dniach 6, 7 i 8 b. m. odbędzie się w Wiedniu trzeci ogólny s e j m i k przemysłowców austryackich, który według otrzymanych informacyj, będzie bardzo liczny.

Wczoraj już po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy z Peszty następującą depeszę: „K r ó l s e r b s k i wraz z rodziną przybył tu o godzinie 11 w nocy. Pogłoski o wrzekomym zamachu na króla serbskiego skłoniły policyę do przedsięwzięcia wszelkich środków bezpieczeństwa. W podróży z Zemunia do Buda-Peszty zaszło spóźnienie trzech kwadransów z powodu pęknięcia osi. Dalsza podróż z Peszty została odłożona w skutek doniesienia o wykolejeniu się pociągu osobowego w Kelenfoeli; odjazd do Wiednia nastąpi dziś rano (d. 2 b. m.)"

Pogłoski, o których wspomina depesza urzędowa, obiegały przedwczoraj tak w Peszcie jak i w Wiedniu, okazały się jednak na szczęście zupełnie nieuzasadnionemi. W tym przedmiocie donoszą z Peszty pod dniem 1 b. m.: Dzisiaj w nocy o godzinie 2, nadżupan hr. Szapary i dyrektor policyi Thaisz otrzymali pisma od urzędu spraw wewnętrznych, zawiadamiające, iż rząd odebrał relacye o ukartowanym zamachu na życie króla Milana, który przyjazd swój do stolicy węgierskiej zapowiedział na wrzesień. Bezzwłocznie wysłano rozkaz do władz komitatowych i policyi, aby poczyniły odpowiednie zarządzenia, celem sparaliżowania zbrodniczego planu. W wykonaniu tego rozkazu wydano w drodze telegraficznej wszystkim naczelnikom stacyj kolejowych wzdłuż drogi, którą miał przebywać pociąg królewski, jakoteż organom bezpieczeństwa, polecenie przedsięwzięcia wszelkich odpowiednich środków dla zabezpieczenia życia króla. Polecenia te zostały ściśle wykonane, jednakże w ciągu podróży nie zauważano nic takiego, coby mogło potwierdzać doniesienie o przygotowanym zamachu.

W zeszłą sobotę odbył się w Berlinie c h r z e s t n a j m ł o d s z e g o s y n a k s. W i l h e l m a. Rodzicami chrzestnymi byli: cesarz i cesarzowa, cesarzewicz i cesarzewiczowa, król Ludwik Bawarski, król i królowa Wirtemberscy, król i królowa szwedcy, Najd Arcyksiężna Stefania Austryacka, W. księżna Meklemburśko-Szweryńska, W. książę Toskany Większa część tych dostojnych osób była reprezentowaną przy akcie chrztu przez osobnych wysłańców.

N a m i e s t n i k A ł z a c y i i L o t a r y n g i i, hr. Manteuffel, wydał r o z p o r z ą d z e n i e w s p r a w i e F r a n c u z ó w, mieszkających w tych prowincyach, a nienaturalizowanych w państwie niemieckiem. Liczba ich wynosi około 15.000, a wskutek małżeństw mogłaby się z czasem tak powiększyć iż powstałyby formalne kolonie francuskie, utrudniające nadzwyczaj germanizacyę kraju. Namiestnik rozporządza przeto, iż każdy młodzieniec w 17 roku życia, nienaturalizowany, i którego ojciec nie posiada obywatelstwa niemieckiego, ma być wydalony i że w ciągu roku wolno mu tylko przez trzy tygodnie bawić w domu rodzicielskim lub u krewnych. Cudzoziemcom nieżonatym dozwala się pozostać w kraju, przy ożenieniu jednak należy zbadać zachodzące stosunki i według tego ocenić, czy nowożeniec może pozostać lub ma być wydalony. W razie pozostawienia go, należy odebrać od niego pisemne przyrzeczenie, iż dopełni naturalizacyi przyszłych dzieci i podda je obowiązkowi powszechnej służby wojskowej. Wreszcie wszyscy ci młodzieńcy, którzy po otrzymaniu paszportów emigracyjnych, opuścili kraj, lecz następnie w wieku popisowym powrócili jako obcokrajowcy i tym sposobem uchylili się od służby wojskowej, zostali wezwani do wylegitymowania się w ciągu miesiąca, że są obywatelami obcego państwa i że nie utracili tamtejszego obywatelstwa. Jeśli nie złożą na to dowodów, zostaną natychmiast wydaleni, albo też wcieleni przymusowo do armii niemieckiej.

Zwołanie Izb francuskich ma być, według doniesień z Paryża, ciągle przedmiotem spornej dyskusyi w łonie samego ministerstwa. Mówią, że pomiędzy Ferrym a innymi członkami gabinetu panuje w powyższej kwestyi stanowcza różnica zapatrywań.

Według *Berl. Polit. Nachr.*, stwierdzona faktami przewaga zbrojna Francyi nad Chinami nie rozstrzyga jeszcze sytuacyi, gdyż, jak się zdaje, umiarkowany dotychczas na-

cisk na Chiny będzie się musiał przeobrazić w wojnę o wiele groźniejszą. Postawa dworu w Pekinie wskazuje, że tam spekulują jedynie na wywołanie coraz większego naprężenia, ażeby zmusić Francyę do oświadczenia, że wyrzeka się nadziei dojścia do porozumienia na drodze pojednawczej.

Dzienniki paryskie mówią o prawdopodobnem ważnem zadaniu, które będzie miała Japonia w wojnie francusko-chińskiej.

Generał Millot ma zdać bezzwłocznie dowództwo nad siłami zbrojnemi w Tonkinie i jeszcze w tym tygodniu wsiąść na okręt w Haiphong, ażeby powrócić do Francyi.

Niemieckie poselstwo wojskowe, które ma być obecne na manewrach siedmnastego korpusu armii francuskiej, przybyło już do Paryża. Poseł niemiecki książę Hohenlohe dawał w dniu 1 b. m. obiad na przyjęcie wojskowych reprezentantów Niemiec, na które zaproszony był gubernator Paryża, komendant placu generał Pittie i pułkownik Lichtenstein.

New-York Chronicle mówi o wojnie w Chinach: „Handel z Chinami jest niezmiernie ważną rzeczą dla wszystkich narodów handlowych. Wprowadzono go i ustalono po długich, uciążliwych i opłaconych ofiarami usiłowaniach, dla tego żaden z narodów nie może obojętnie patrzeć na niebezpieczeństwa, zagrażające temu handlowi. Wojna chińsko-francuska musi wpływać bardzo szkodliwie, a następstwem jej będzie wywołanie większych jeszcze uprzedzeń krajowców do cudzoziemców. Wielkie mocarstwa handlowe nie mogą pozostać obojętnemi i wmięszanie się ich prędzej lub później do zatargu jest nieuniknione. Byłoby lepiej, gdyby przyszło do tego bezzwłocznie, ażeby skłonić Francyę do poddania zatargu opinii bezstronnego trybunału".

W politycznych kołach paryskich jest coraz częściej mowa o tem, że Anglia w akcyi swojej w Egipcie spotka się nietylko z biernem niezadowoleniem mocarstw europejskich, ale że niezadowolenie to zostanie nawet w drodze urzędowej sformułowanem. Utrzymuje się ciągle pogłoska o ewentualnej interwencyi europejskiej w Egipcie.

W Woolwich, głównej zbrojowni angielskiej, odbywają się według doniesień z Londynu wielkie przygotowania do wyprawy zbrojnej na Nil, w której ma wziąć udział ośmset łodzi. Parowiec transportowy „Junluce", ma oprócz zapasów zbrojnych, zabrać także skrzynie żelazne z uchwaloną przez parlament na odsiecz sumą 300 tysięcy funtów. Do Gibraltaru wysłano rozkaz telegraficzny, ażeby wysłany tam batalion piechoty hrabstwa Oxford nie wylądowywał na Malcie, lecz płynął dalej do Egiptu, gdzie się połączy z korpusem operacyjnym Wolseleya.

Gladstone w mowie swej na meetingu w Edynburgu wspomniał także i o kwestyi kolonij niemieckich, przyczem stanowczo odparł twierdzenie, jakoby Anglia i Szkocya zawistnie spoglądały na te kolonizacye, i zapewnił, że jego przekonania są wręcz przeciwne.

Książę Edynburski, który odbywa u wybrzeży irlandzkich manewry, na czele eskadry pod jego rozkazami się znajdującej, odwiedził także Dublin, stolicę Irlandyi, i doznał u tamtejszej ludności nader sympatycznego przyjęcia. *Freeman Journal*, organ stronnictwa narodowego, mówiąc o tem przyjęciu, dodaje, że naród irlandzki, jakkolwiek dąży do autonomii, jest jednak zawsze lojalny, pomimo, iż królowa i jej rodzina traktują Irlandyę obojętnie. Gdyby królowa, według *Freeman Journal*, odwiedzała tak często Irlandyę, jak Niemcy, to zdołałoby to polepszyć o wiele stosunki angielsko-irlandzkie. „Niech — kończy ten dziennik — przyznane zostaną narodowi irlandzkiemu prawa polityczne, a korona znajdzie w Irlandczykach najlojalniejszych obywateli".

Według najświeższych wiadomości z Włoch, trwoga przed epidemią choleryczną dochodzi pomiędzy tamtejszą ludnością do niesłychanych rozmiarów i wywołuje nadużycia. Podróżującym do Neapolu zagraża prawdziwe w skutek tego niebezpieczeństwo. Osoby, odbywające podróż kolejami żelaznemi, nie mogą na głównych stacyach wysiadać; gdyż gromadzący się lud wiejski grozi wszystkim śmiercią. Przeciw temu terroryzmowi musiały władze zarządzić odpowiednie środki i odtąd pociągi kolejowe wgłąb kraju odbywać mają podróż pod eskortą wojskową.

W San Giovanni, jak donoszą z Rzymu, skoro się rozeszła pogłoska o wybuchu cholery, nawet niesprawdzona, zebrało się około 300 mieszkańców tej miejscowości i w mniemaniu, że to lekarz miejscowy sprowadził cholerę, zburzyło dom jego; na szczęście, doktora nie było w domu, ale inny mieszkaniec tego domu został ciężko zraniony. We wsi Spigolo przyszło z tegoż samego powodu do zaburzeń.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 września. (*Telegr. pr.*) Wikary w Buczaczu ks. Klusik, został mianowany kapelanem przy męzkim zakładzie karnym we Lwowie.

Bezpośrednia komunikacya pociągów osobowych pomiędzy Austryą i Włochami została wstrzymaną. Wagony z łóżkami kursują tylko pomiędzy Wiedniem i Tryestem.

Wiedeń, 3 września. (*Tel. pr.*) Prezydent Grévy dał do zrozumienia skrajnej lewicy, iż zwołanie Izby byłoby krokiem niekonstytucyjnym, gdyż oprócz tej frakcyi żadne inne stronnictwo nie popiera podobnego żądania.

Wiedeń, 3go września. Król serbski z małżonką i królewiczem przybył tutaj wczoraj popołudniu.

Peszt, 3 września. Wobec pogłosek o zamachu, uknutym na życie króla Milana *Ung. Post* została ze strony kompetentnej upoważnioną do oświadczenia, iż śledztwo policyjne, przeprowadzone na miejscu wykolejenia pociągu pod Kelenföld, wykazało, iż był to zwykły wypadek kolejowy, spowodowany rozszerzeniem się toru szyn, a to w skutek zbutwienia progów.

Warszawa, 3 września. Obiegają pogłoski, że przyjazdu cara należy spodziewać się we czwartek, lub w piątek.

Berlin, 3go września. Cesarz odbył wczoraj konno rewię korpusu gwardyi. Cesarzowa przypatrywała się rewii z powozu.

Amberg, 3 września. Na przedwczorajszem posiedzeniu wieczornem kongresu katolików, Windthorst mówił o bliskich wyborach do parlamentu, przyczem proklamował nieubłaganą walkę przeciw stronnictwu narodowo-liberalnemu.

Bern, 3 września. Rada związkowa cofnęła zarządzenia sanitarne, zapowiedziane od strony kantonu genewskiego, z powodu obawy niebezpieczeństwa cholery. Całe terytoryum szwajcarskie wolne jest od cholery.

Bern, 3 września. Konferencya dyecezyalna osiągnęła porozumienie na podstawie propozycyj rady związkowej (utworzenie wikaryatu apostolskiego w Tessynie, ufundowanie nowego biskupstwa w Bazylei). Rada związkowa daje dzisiaj obiad na cześć delegatów.

Bruksela, 3 września. Izba 63 gł. przeciw 10 głosom przyjęła projekt ustawy o podwyższeniu podatku na cukier, sprowadzany z zagranicy.

Paryż, 3 września. Zamianowanie komendanta dla Tonkinu, w miejsce generała Millota, nastąpi na naradzie ministeryalnej zaraz po powrocie p. Ferryego. Ze względu na ważność tej posady, *Temps* uważa za potrzebne, aby dowództwo w Tonkinie poruczyć oficerowi, który piastował już większe komendy i może sprostać zadaniu.

Paryż, 3 września. Generał Millot uda się dnia 22 b. m. z powrotem do Francyi.

Dziennik *Paris* zaprzecza pogłosce, jakoby minister wojny Campenon miał powiedzieć, iż wszystko jest przygotowane, aby w razie potrzeby można było wysłać do Chin jedną dywizyę w sile 2.500 żołnierzy marynarki, i 6.000 wojska liniowego.

Bonn, 3 września. Marszałek polny Herwarth-Bittenfeld umarł.

Konstantynopol, 3 września. (*Tel. pryw.*) Na pokładzie okrętu tureckiego, wiozącego skazańców do Tripolisu, wybuchł w pobliżu Malty rokosz. Skazańcy stoczyli formalną walkę z eskortującymi ich żołnierzami, przyczem wielu padło lub odniosło rany. Ostatecznie skazańcy zostali pokonani. Gubernator Malty zażądał wydania rokoszan, lecz żądaniu temu odmówił komendant okrętu, powołując się na to, że bunt miał miejsce na okręcie tureckim.

Rzym, 3 września, (*Tel. pryw.*) Poseł Schlözer powróci w połowie bieżącego miesiąca na swoją posadę.

Neapol, 3 września. (*Tel. pryw.*) Cholera sroży się tutaj coraz bardziej i czyni zastraszające postępy.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 2 września 1884, godzi. 1 min. 40. Alp. Tow. górn 57·60, Węg. akcye kredyt. 296·50 Akcye anglo-austr. 105·—, Akcye banku Union 93·60. Akcye kolei Karola Ludwika 268·75, Akcye kolei północnej 233·75, Akcye kolei południowej 147·25. Akcye kolei Alföld 177·50. Akcye kolei Elżbiety 303 10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 190.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165 50, Wiedeńskie losy 125·—. Akcye kolei Rudolfa —.—. Akcye kolei Albrechta — — Węgierskie obligacye państw. w złocie 101.75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50 Losy regulacyi Cisy 115·70, Losy tureckie 20 80 Węgierska renta 91·67, Akcye banku związkowego 103 25, Akcye banku obrotowego — —, Akcye kolej węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolei państwowej —.— Rubel papierowy 1·23¼, Węgierskie losy 114 25, Marka niemiecka —. Usposobienie silne.

Wiedeń, 3 września 1884 r., godzina 10 min. 28. Akcye kredytowe 295·90, Anglo-Austr. 104 50, Unionbank 92·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 148·30, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1883 90 75. Napoleondor 9 66—, Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 2 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 7·75 do 9·25 zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 37·50 do 37 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·03 do 8·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —· do 12·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) —·— m., żyto —·— m., spirytus — —, olej rzepakowy —·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 43 30 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

We środę d. 3 września 1884.

Po raz pierwszy:

POŻYCZ MI SWEJ ŻONY!

komedya w 2 akt. Maurycego Desvallieres.

O S O B Y:

Rabastoul	p. Zboiński
Edyta, jego córka	pni Woleńska
Gontran, jego siostrzeniec	p. Lubicz
Rissolin	p. Kwieciński
Aniela, jego żona	pni Kwiecińska
Beautiran, urzędnik prefektury w Carcasonne	p. Siemaszko
Magay	pna Wisłobodzka
Julja, pokojówka Rossolin'a	pna Kowalska
Jan, służący Rossolin'a	p. Bratro

Rzecz dzieje się we Francyi za naszych czasów.

Po raz pierwszy:

KSIĘŻNA MARTIN

komedya w jednym akcie Meilhaca

O S O B Y:

Joanna, księżna d'Apremont	pna Urbanowicz
Jakób de Meuse	p. Żelazowski
Doktor Larieviére	p. Zboiński
Zuzanna, jego córka	pni Woleńska
Józef, służący	p. Wysocki
Nana, pasterka indyków	pni Zapolska

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3go września 1884.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. F. hr. Potulicki z Glinian. A. hr Potulicki z Ołomuńca A. hr. Cetner z Podkamieńca M Sobański z Rossyi A Tyszkowski z Rybotycz. W. Kęplicz z Myszkowa. I. Polgar z Pesztu.

Hotel Europejski

Pp. J. baron Kapri z Zabłotowa. S. Gniewosz z Trzciańca. S. Klucki z Kozy. W. Łukasiewicz ze Zaleszczyk W. Szuszkiewicz z Rossyi. H Hennel z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. W. Żuk Skarszewski z Łyczany. F. Czarliński z Brąchnówki. T. Abgarowicz z Bratyszowa. A. Rehfeld z Berlina.

Hotel Angielski

Pp Z. Stoiński z Słotwinowa. H. Łempicki z Przybyszówki. I. Małecki z Lackiego. F. Jastrzębski z Ustrzyk górnych. W. Zbyszewski z Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 3 września 1884.

Barometr 739.18mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 13.8°C. Psychrometr wilgotny 12.5°C. Prężność pary 10.0mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 0. Wiatr S3. Ozon 8.

Temperatura powietrza 11.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 764.18mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 21.0°C.
Najniższa temperatura w nocy 11.8 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dia 4 września 1884

E. = — $1^m\ 14,^s_{47}$. $\Theta_0 = 10^h\ 55^m\ 46,^s_{88}$.

Zachód słońca 3go września o 6h. 37m., 3; wschód o 17h. 20m., 9.

W wrześniu nastąpi pełnia księżyca 5d 0h 31,m 8; ostatnia kwadra 11d 21h 52m, 6; nów 18d 23h 13m, 1; pierwsza kwadra 26d 23h 57m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 10d 7h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 25d 7h. 5.

Równanie czasu będzie przez wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na wrzesień dla Lwowa 762,0mm, stan średni termometru 14,7°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

2 września 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	734,77	735,36	734,84
Stan termometru suchego w st. Cels.	21,5	15,7	13,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	15,8	13,0	11,9
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	9,9	9,5	9,6
Wilgotność powietrza względna w %.	52	72	86
Stan nieba.	3	0	1
Kierunek wiatru.	sw.	se.	sw.
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 23,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 11,0			
Elektryczność powietrza, woltów	158	300	139

(N. B. 3/9 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 4/9).

Przy wietrze zachodnio-południowym, ciepło, niebo częściowo pokrywa się chmurami, powietrze wilgotne, na dziś pogodnie, jutro pogoda niepewna.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski. o godz. 5 min 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 września 1384.

	płacą	żądają
	waluta austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	267 —	270 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	189 50	192 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 10 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 75	99 75
" " " 4 pr. w. a.	92 50	94 —
" " " 5 pr. okresowe	98 75	99 75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41\frac{1}{2}$ l.	86 40	87 60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 40	102 40
" " " 5 pr. w. a.	97 25	98 25
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 25	100 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
" " " " " 5 pr. wa.	— —	— —
$\frac{1}{2}$ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 —	102 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 75	104 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4\frac{1}{2}$ pr. wa.	91 —	92 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
" " Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 62	9 72
Półimperyał	9 90	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
" " papierowy	1 $21\frac{3}{4}$	1 $23\frac{3}{4}$
100 marek niemieckich	59 25	60 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 sierpnia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.75	80.90
luty-sierpień	80.75	80 90
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.55	81.70
kwiecień-październik	81.65	81.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124.75
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.50	135.—
" " 1860 po 100 złr 5 pr	143.—	144 —
" " 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
" " 1864 po 50 złr.	168.50	169.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.—	152 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.55	95.70
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.45	103.65

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.25	100.75
Galicyi	100.75	101.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	100 60	101.20
Węgier	101 —	1 1.60

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.—	105 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300 80	301.2
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	857.—	858.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63.—	65.
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	53 —	538.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.25	231 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2347	2350
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	268 50	269. -
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	190 75	1 1.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	302.25	302.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	146.50	146.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.75	171.25

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4\frac{1}{2}$ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
" " " " premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	98.75
" " " " w 20 l. 7pr.	101.50	102.25
" " " " w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	99.—	99 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	92.50
" " " " po 5 prc.	99.—	99.25
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 —	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5\frac{1}{2}$ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5\frac{1}{2}$ prc.	101.50	102 25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.20	99.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4\frac{1}{2}$ pr.	99.90	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	99. —	100.—
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	100.—	100.20
z r. 1872	100.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	98 75

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41. —	41.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 10	13.30
" " węgiersk. " po 5 zł.	7.—	7 10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
" " po 50 zł. w. a.	68.—	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 75	39 25

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	— —	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—
Londyn za 10 ft. szt.	121 55	121 75
Paryż za 100 fr	48 25 —	48 30 —

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.75 —	5 [illegible]7 —
" pełnej wagi	5.76 —	5.78 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66 —	9 67.—
Rossyjski imperyał	9 93.—	9 9[illegible] —
Talar związkowy	—.—.—	— —.—
Srebro	—.—.—	— —.—

Bank krajowy	płacą	żądają
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4\frac{1}{2}$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
$4\frac{1}{2}$ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 2 września 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	[illegible]0
" " " w srebrze	81	45
Renta w złocie	104	—
5 prc. austr. renta marcowa	95	85
Akcye banku wiedeńskiego	852	-
" " kredytowego	297	50
Londyn	121	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$65\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	[illegible]4
100 marek niemieckich	5[illegible]	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 7531. (5649 3—3)

Szymon Giebułkowski z Sobniowa uznany został za marnotrawcę, ustanowiony dlań kuratorem Józef Motkowicz z Sobniowa.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło, dnia 23 sierpnia 1884.

L. 3588. (5641 3—3)

Wojtek Swidniak z Ulicka seredkiewicz został uznany za marnotrawcę; kuratorem jego jest Jan Mamczı ra z Ulicka.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 6891. (5639 3—3)

Kość Tyszyk ze Starego Jażowa uznany został marnotrawcą kuratorem jego jest Wasyl Głej ze Starego Jażowa.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 7044. (5638 3—3)

Iwan Tkacz z Olszanicy uznany został marnotrawcą, kuratorem jego jest Iwan Siuńka z Olszanicy.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 3 sierpnia 1884.

L. 71742. (5578 3—3)

Wasyla Sopiszczuka z Medwedowiec uznano marnotrawcą i nadano mu Teodora Łysamanka z Medwedowiec za kuratora.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 31 grudnia 1883.

Licytacye.

L. 4092. (5604 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Krzysztofa Jakubowicza przeciwko Rypsymie Manugiewicz o 500 złr. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nr. 18 i 166 w Starych Kutach położonej dłużniczki własnej, na 600 złr. oszacowanej, w trzech terminach, a to w dniach 23 września, 24 października i 26 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano z tem nadmienieniem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i akt oszacowania, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, dnia 24 lipca 1884.

L. 5896. (5583 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Grzegorzowi i Katarzynie Maślakom w kwocie 400 złr. w dniach 13 października 1884, 13 listopada 1884 i 22 grudnia 1884, publiczna sprzedaż realności pod l. 97 w Dobromilu położonej, każdym razem o godz. 10 rano, w kancelarii tutej. sądu z ceną wywołania 800 złr., a zakładem 80 złr., przeprowadzoną będzie, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, w przeciwnym razie wyznacza się na ten dzień, o godzinie 4 po południu termin do ułatwiających warunków.

Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna w 30 dniach po prawomocności licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Reutera z Dobromila.

Dobromil, dnia 20 lipca 1884.

L. 53440. (5645 3—3)

W celu zabezpieczenia budowy nowego mostu nr. 260/58 na rzece Jabłonce w Turce na gościńcu Dobromilskim w samborskim okręgu budowniczym przeprowadzoną będzie na dniu 17 września 1884 w ck. starostwie w Samborze ponowna rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna wynosi 10.064 zł. 77 ct. aw.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jak niemniej plany i kosztorys sumaryczny wraz z wykazem cen jednostkowych przeglądnąć można w pomienionem c. k. starostwie w zwykłych godzinach urzędowych, gdzie też zaofiarowania pisemne, zaopatrzone w 5 pr. wadyum i marką stemplową na 50 ct. najdalej do 12 godziny w południe w powyższym terminie wnoszone być mają. Oferty spóźnione lub niezaopatrzone w przepisane wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 23 sierpnia 1884.

L. 4334. (5606 3—3)

C. k sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 18 września, 23 października i 27 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kobakach pod l. k. 67 położonej, ciała tabularnego nie tworzącej, do Hrycia Pyłyd należącej, na zaspokojenie pretensyi Seliga Tillingera w kwocie 150 zł. a. w. z pn., Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 1020 zł. a. w., lub wyżej przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, dnia 6 czerwca 1884.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kuty wird hiemit kundgemacht, daß am 18 September, am 23 Oktober und am 27 November 1884, jedesmal um 10 Uhr Vm. die exekutive öffentliche Feilbiethung, der in Kobaki, unter Nr. konſ. 67 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, dem Hrycio Pyłyp gehörigen Realität, zur Hereinbringung der Forderung des Selig Tillinger im Betrage von 150 fl. ö W. mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Realität am ersten und zweiten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe von 1020 fl. und am dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe um was für immer einen Preis hintangegeben wird. Vadium beträgt 10 prc des Schätzungswerthes.

Der Pfändungs- und Schätzungsakt, so wie die Lizitationsbedingnisse können in der hg Registratur eingesehen werden.

Kuty, den 6 Juni 1884.

L. 4334. (5606 3—3)

C. k. sud powitowyj w Kutach ohołoszujet nynijszem, szczo w dniach 18 septemwrija, 23 oktowrija y 27 nowemwrija 1884, kożdym razom o hod. 10 rano, odbude sia egzekucyjna publiczna licytacya realnosty w Kobakach pod nr. k. 67 położonoj, tiła tabularnoho networjaszczoj, do Hrycia Pyłyp należaszczoj, na zaspokojinie pretensyi Seliga Tillingera w kwoti 150 zł. a. w. z pn.; realnost ta pry perszim i druhim termini tilko za cinu szacunkowu 1020 zł. a. w. abo wyższe pry tretim termini i nyższe toi za jakubud cinu sprodana bude.

Wadyum wynosyt 10 prc. ciny szacunkowoj. Akt zastawnyczoho opysania i oszacowania, także resztu warunkiw licytacyjnych można perezdrity w tus. registraturí

Kuty, dnia 6 junyi 1884.

L. 17925. (5624 3—3)

W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Chodorowie w Lwowskim powiecie skarbowym, z którą jest połączona także drobiazgowa sprzedaż marek stemplowych, tudzież urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych od pięciu złr. na dół, rozpisuje się konkurencya przez podanie pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 złr., tudzież legalne poświadczenie pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku, należy wnieść do włącznie 18 września 1884 do 12tej godziny w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Lwowie.

Obrót materyałów tego przedsiębiorstwa wynosił w roku 1883:

a) co do tytoniu . . 26442 zł. 1 ct.

b) co do stempli . . 3278 zł. — ct.

Ogółem 29720 zł. 1 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i w ck. nadzorze straży skarbowej w Bóbrce.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu

Lwów, dnia 27 sierpnia 1884.

L. 3900. (5635 3—3)

C. król. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi w dniach 11 września, 14 października i 11 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 przed południem, przymusową sprzedaż realności lk. 95 w Sosolówce, ciała tabularnego niestanowiącej. Kieryła Malera własnej dla zaspokojenia pretensyi Abrahama Friedmana 13 zł. zpn. Cena wywołania 305 zł. wa. Wadyum 30 zł. 50 ct. w. a. Resztę warunków okaże registratura.

Czortków, 12 maja 1884.

L. 6269. (5636 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Munisia Dyma przeciw spadkob. po śp. Stefanie Iskale w kwocie 156 zł wa. w dniach 15 września, 20 października i 24 listopada 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 105 w Posadzie nowomiejskiej położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut sądu z ceną wywołania 920 złr. a zakładem 92 zł. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 6045. (5608 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia 18 rat po 24 złr. i reszty kapitału 87 złr. 79 ct. w. a. przez c. k. gal. uprz. Zakład kredyt. włość. w likwidacyi, przeciw Janowi Margaszowi i Wasylowi Margaszowi a względnie tego spadkobiercom Hanuśce, Maryi i Katarzynie Margaszom wywalczonej, przedsięweźmie w tusąd. kancelaryi w dniach 25 września i 23 października 1884 każdokrotnie o godz. 10 przed poł. przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod lk. 55 w Mostkach, starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 59 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 750 złr., zakład wynosi 75 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nie nastąpi niżej ceny szacunkowej, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 listopada 1884 o godz. 8 przed poł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz tabularny, przejrzeć można w tusądowej registraturze. Szczerzec, dnia 25 lipca 1884

L. 5612. (5585 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza publicznie sprzedaż w drodze licytacyi ciała tabularnego wyk. hipot. l. 209 księgi grunt. Oleszyce objętego własność Anny Grendowiczowej stanowiącego, w celu zaspokojenia pretensyi Eliasza Kozieja w kwocie 172 zł. zpn. która to sprzedaż przedsięwziętą będzie na dniu 24 września, 10 października i 24 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta na 2 pierwszych terminach tylko za cenę wywołania 345 zł. lub wyżej, na trzecim terminie zaś i niżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabulary i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów. 24 lipca 1884.

L. 1563. (5588 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyj. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 500 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra i Margarety Toni pod l. k. 27 w Bekersdorfie położonej wyk. gminy hip. nr. 67 ks. gruntowej tejże objętej w drodze publicznej licytacyi w dniu 25go września 1884 o godz. 10 z rana przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2800 zł., wadyum wynosi 280 zł. Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podhajce, 24 lutego 1884.

Licytacye.

L. 58253. (5618 1—3)

Galicyjska c. k. krajowa dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1885 lub na dwa lata 1885 i 1886, lub też w końcu także i na trzy lata 1885, 1886 i 1887, a to:

1. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie 30 stacyj mytniczych, mianowicie: przewóz przez Wisłę na Rybakach koło Krakowa, dalej stacye myta mostowego w Krakowie koło Podgórza, w Zatorze, Kobiernicy, Skawinie i Biały, następnie stacye myta mostowego i drogowego w Mikluszowicach, Pietrzykowicach, Babicach, Wadowicach, Komorowicach, Kocierzu, Zwardoniu, Kukowie i Izdebniku, w końcu stacye myta drogowego w Bibicach, Prokocimie, Borku, Zabawie, Lipniku, Łękach, Oświęcimie, Zatorze, Brzeszczu czyli Budach, Skawinie, Okrajniku, Biertowicach, Gdowie, Andrychowie i Brzeźnicy.

2. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Chełmcu, Ciężkowicach, Krzyżowy, Mszanie dolnej, Szymbarku i Pcimie; dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dobryj, Jordanowie, Makowie, Myślenicach, Gorlicach czyli Pachówce i Skomielny białej, w końcu stacye myta drogowego w Bieczu, Cieniawie, Chruślicach, Mszanie, Gorlicach, Grybowie, Mszanie dolnej, Spytkowicach i Zborowicach.

3. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyi mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Księżnicy, Niepołomicach i Proszówce, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jadownikach), Wojniczu (Łukanowicach), Pilznie, Siemiechowie, Łapanowie, Sierosławicach i Jaworzu, w końcu stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej, Biskupicach i Szarowie.

5. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya myta mostowego w Przeworsku, dalej stacya myta drogowego i mostowego w Rzeszowie, w końcu stacye myta drogowego w Przybyszówce, Sędziszowie, Głuchowie, Przeworsku i w Zawadzie (Nagawczynie).

5. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Przemyślu i Radymnie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mościskach, Krakowcu, Podmojscach, Rawie ruskiej i Mostach małych; w końcu stacye myta drogowego w Jarosławiu, Skołoszowie, Przemyślu Nr. 1, 2, 3, 4, Szechyniach, Sądowej Wiszni, Dunkowicach, Młynach, Jaworowie, Rzeczpolu i Kamionce wołoskiej (Horajec).

6. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodkach, Gródku, Czyżykowie, Rozwadowie, i Jamelnie, dalej stacye myta drogowego w Grüntalu, Ludwikówce, Zimnej wodzie, Doroszowie wielkim i Woli wysockiej.

7. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Janczynie, tudzież stacye myta drogowego w Jezi rnie, Zborowie, Nowosiołkach, Złoczowie Nr. 1, 2, 3, Podhajczykach i Przemyślanach.

8. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowince, Czortkowie, Potutorach, Podhajcach i Dobrowodzie, w końcu stacye myta drogowego w Mszańcu, Kopyczyńcach, Zagrobeli i Brzeżanach.

9. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya myta mostowego i przewozowego w Zaleszczykach Nr. II., stacye myta drogowego i mostowego w Orlcu, Borszczowie, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Gwoździec Gwoździcu starym, Uścieczku Kołomyi ad Jabłonow, Jabłonowie, Kossowie, Kuttach, Dorze i Mikuliczynie, stacya myta mostowego w Jabłonicy, w końcu stacye myta drogowego w Kołomyi ad Łanczyn, Kułaczynie, Wierzbowcu, Horodence, Zaleszczykach Nr. I, Tłustem i Hwoździe.

10. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Pasieczny, Bednarówce, Wistowie, Hoszowie, Lisowicach, Mykietyńcach, Klubowcach, Nizniowie, Korościatynie, Lachowcach, Rosulnie, Równi, Rudzie i Siwce; w końcu stacye myta drogowego w Bohorodczanach, Dolinie, Hołyniu, Słobudce i Koniuszkach.

11. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Liszni i Stryju Nr. I, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Chyrowie, Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach, Synowudzku, Koziowie, Klimcu, Turce, Rozłuczu, Strzyłach i Koniuszkach, w końcu stacye myta drogowego w Baczynie, Stryju Nr. II, Błoniu, Skolem, Wolicy, Siankach i Samborze.

12 w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Topolinach i Besku, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Tokach, Dukli, Iskrzyni, Domaradzu, Jaśle, Rymanowie, Dąbrówce, Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i Mytarzu; w końcu stacye myta drogowego w Barwniku, Ulanicy, Dubiecku i Krośnie.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych dyrekcyj skarbu dnia 30go września 1884, a na poszczególne stacye mogą pisemne oferty być do godziny 2 popołudniu na dniu, bezpośrednio dzień licytacyi ustnej poprzedzającym, u naczelnika dotyczącej powiatowej dyrekcyi skarbu wniesione, przyczem się zwraca uwagę, że oferty nadane na pocztę, które po powyższym terminie do powiatowej dyrekcyi skarbu weszły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone. Nadaże konkretalne wyklucza się, z wyjątkiem położonej w krakowskim powiecie skarbowym stacyi myta drogowego oraz mostowego w Izdebniku, która tylko konkretalnie ze stacyą myta drogowego w Biertowicach wydzierżawioną zostanie.

Szczególne obwieszczenie względem bliższych warunków i postępowania przy tych licytacyach. może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszokrajowych c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu, w nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1884.

Z. 58.253. (5618 1—3)

Lizitations-Kundmachung.

Von der galiz. k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen die nachbenannten Aerarial-Mautstationen für das Solar-Jahr 1885, beziehungsweise für die Jahre 1885 und 1886, oder auch für die Jahre 1885, 1886 und 1887 verpachtet werden und zwar:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau 30 Mautstationen, nämlich die Uiberfuhr über die Weichsel in Rybaki bei Krakau.

Die Brückenmautstationen zu Krakau bei Podgórze, dann zu Zator, Kobiernica, Skawina und Biała, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mikiuszowice, Pietrzykowice, Babice, Wadowice, Komorowice, Kocierz, Zwardoń, Kuków und Izdebnik, endlich die Wegmautstationen zu Bibice, Prokocim, Borek, Zabawa, Lipnik, Łęki, Oświęcim, Zator, Brzeszcze vel Budy, Skawina, Okrajnik, Biertowice, Gdów, Andrychów und Brzeznica.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu Sandez 21 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstationen zu Chełmiec, Ciężkowice, Krzyżowa, Mszana dolna, Szymbark und Pcim, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Dobra, Jordanów, Maków, Myślenice, Gorlice vel Pachówka und Skomielna biała, endlich die Wegmautstationen zu Biecz, Cieniawa, Chruslice Mszanka, Gorlice, Grybów, Mszanadolna Spytkowice und Zborowiec.

3. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnów 15 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstationen zu Książnice, Niepołomice und Proszowki, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Brzesko (Jadowniki), Wojnicz (Łukanowice), Pilzno, Siemiechów, Łapanów, Sierosławice und Jaworze, endlich die Wegmautstationen zu Bochnia, Tarnów, Lipnica murowana, Biskupice und Szarów.

4. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstation zu Przeworsk, die Weg- und Brückenmautstation zu Rzeszów, dann die Wegmautstationen zu Przybyszówka, Sędziszów, Głuchów, Przeworsk und Zawada (Nagawczyn).

5. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl 17 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstation zu Przemyśl und Radymno, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mościska, Krakowiec, Podmojsce, Rawa ruska und Mosty małe, endlich die Wegmautstationen zu Jaroslau, Skołoszów, Przemyśl Nr. 1, 2, 3, 4, Szechynie, Sądowa-Wisznia, Duńkowice, Młyny, Jaworów, Rzeczpol, und Kamionka Wołoska (Horajec).

6. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Mautstationen, nämlich: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brodki, Grodek, Czyżyków, Rozwadów und Jamelna, dann die Wegmautstationen zu Grünthal, Ludwikówka, Zimnawoda, Doroszów wielki und Wola wysocka.

7. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 9 Mautstationen und zwar die Weg- und Brückenmautstationen zu Brody, Podhorce und Janczyn, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Jezierna, Zborów, Nowosiółki, Złoczów Nr. 1, 2, 3, Podhajczyki und Przemyślany.

8. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mautstationen und zwar die Weg- und Brückenmautstationen zu Czartoryja, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce und Dobrowody, dann die Wegmautstationen zu Mszaniec, Kopyczyńce, Zagrobela und Brzeżany.

9. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea 23 Mautstationen und zwar die Brücken- und Uiberfuhrsmaut zu Zaleszczyki Nr. II, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Orlec, Borszczów, Iwanowce, Szewelówka Nadwórna, Kolomea gegen Gwoździec Gwoździec stary, Uścieczko, Kolomea gegen Jabłonów, Jabłonów, Kossów, Kutty, Dora und Mikuliczyn, ferner die Brückenmautstation zu Jabłonica, endlich die Wegmautstationen zu Kolomea gegen Łanczyn, Kułaczyn, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki Nr. I, Tłuste und Hwozd.

10. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau 19 Mautstationen und zwar die Weg- und Brückenmautstationen zu Pasieczna, Bednarzów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Korościatyn, Lachowce, Rosulna, Równia, Ruda und Siwka dann die Wegmautstationen zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki.

11. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor 21 Mautstationen und zwar: die Brückenmautstationen zu Lisznia und Stryj Nr. 1, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Chyrów, Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje, Synowudzko, Koziowa, Kiimiec Turka, Rozłucz, Strzyłki und Koniuszki, endlich die Wegmautstationen zu Baczyna, Stryj Nr. 2, Błonie, Skole, Wolica, Sianki und Sambor

12. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 18 Mautstationen und zwar: Die Brückenmautstationen zu Topoliny und Besko, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Toki, Dukla, Iskrzynia, Domaradz, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Postołów, Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, endlich die Wegmautstationen zu Barwinek, Ulanica, Dubiecko und Krosno.

Die bezüglichen mündlichen Lizitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Direktionen am 30 September 1884 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerten bis zu dem die mündliche Verhandlung für die diesbezügliche Mautstation unmittelbar vorangehenden Tage 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingebracht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Konkretal. Anbote sind ausgeschlossen bis auf die im Krakauer Finanzbezirke gelegene Wach- und Brückenmautstation Izdebnik, welche nur in Concreto mit der Wegmautstation Biertowice wird verpachtet werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und der Vorgang bei diesen Lizitationen, kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontrolls-Bezirks-Leitungen, sowie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg, am 26 August 1884.

L. 6019. (5696 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu 26 września, 31 października i 28 listopada 1884, zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod CN. 257 w Tyśmienicy na tłumackiem przedmieściu położoną, Wincentemu Padewskiemu własną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 200 zł. oszacowaną, celem wydobycia pretensyi towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy', w kwocie 112 zł. w. a. z pn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może. Cena wywołania wynosi 200 zł, zaś wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 30 czerwca 1884.

L. 1349. (5695 1—3)

W dniu 30 września, 31 października i 28 listopada 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 76/52 w Płoskiem położonej, dłużnika Ilka Olenycza własnej, w tutejszym sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł. 18 ct. a. w. zpn., każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł. Wadyum 10 prc. Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stare miasto, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 10071. (5689 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującego kapitału 137 zł. 27 ct. w. a z pn na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 19 września i 24 października 1884, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Murja własnej, w Tarnopolu położonej. Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 250 złr. w. a. Wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 13 marca 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Schmidta, a zastępca tegoż p. adw. dra Trzcienieckiego.

Tarnopol, dnia 29 lipca 1884.

L. 8088. (5692 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, mających chęć kupienia, że w sprawie Mojżesza Rieglera przeciw Wasylowi Senczak o 63 zł. zpn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż dłużnej realności CN 279 w Kosowie wykazem hipotecznym Nr. 300 księgi gruntowej dla Kosowa objętej, w terminach, a to dnia 30 września, dnia 28 października i dnia 25 listopada 1884, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 200 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny, tudzież bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rybarski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 20 lipca 1884.

L. 2052. (5634 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 21 października, i 24 listopada 1884 zawsze o godz. 10 rano, przedsięwziętą będzie w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż:

a) połowy realności pod l. kons. 73 w Przewłoce położonej, wyk. hip. 618 objętej, Iwana Prebegi własnej;

b) gruntów wyk. hip. 64 w Przewłoce objętych, własność Iwana Prebegi stanowiących;

c) połowy realności pod l k. 116 w Przewłoce położonej. wyk. hip. 206 objętej, Semania Kiermesza własnej;

d) gruntów wyk. hipot. 208 w Przewłoce objętych, równie Semania Kiermesza własnych, celem zaspokojenia wierzytelności masy rozbiorowej tow. kredyt. miejskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. z pn.

Cena wywołania ad a) 222 złr., ad b) 427 złr., ad c) 105 złr., ad d) 385 złr.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 lipca 1884.

L. 15695 (5633 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn., względnie zaległych rat tej pożyczki, odbędzie się dnia 3 października, 4 listopada i 5 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności objętej wyk. hip. 238, księgi gruntowej Skrzyszów położonej, Franciszka Srebro własnej.

Cena wywołania 1100 złr. a. w.

Wadyum 110 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 16852. (5652 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż dnia 13 października, 13 listopada i 15 grudnia 1884, zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu w św. Piotra na sali rozpraw odbędzie się przymusows sprzedaż dóbr Gorzkowa z Czarnocinem w starostwie Wielickiem położonych Sebastyana Głusia własnych na zaspokojenie pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 6102 złr. 74 ct. wa. zpn. Cena wywołania wynosi 16268 złr. wa., wadyum 1627 złr. Sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania lub wyżej. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w Registraturze. Kuratorem dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 kwietnia 1884, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tych dobrach nabyli lub którymby uchwała niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu albo wcale nie lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono adw. dr. Dadleza z substytucyą dr. Smolarskiego.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 6498. (5632 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie ogłasza, iż w dniu 12 listopada 1884, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 112 rep. 74 w Krasnem położonej wedle l w. h. 291 Magdaleny Kuna własnej na rzecz c. k. uprz Banku włościańskiego pto. 52 złr. 73 cnt. ex. majori 100 złr. wa. zpn. na którym to terminie powyższa realność nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 złr. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 2 sierpnia 1884.

L. 2070. (5693 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojęnia pretensyi lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 12 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyą sprzedana będzie realność Jana Pawlusa pod l. 153 w Milówce w trzech terminach: 25 września, 28 października i 27 listopada 1884 każdego razu o godzinie 9 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 zł. Wadyum 25 zł.

Milówka, 30 września 1883.

L. 3785. (5657 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę p. Antoniego Teodorowicza dozwoloną została w celu ściągnienia kwoty 4 złr. 47 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Gabrusa Bołucha w Zukowie pod nr. 17 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech, 13 października, 14 listopada i 15 grudnią 1884 każdym razem na godz. 9tą przed południem wyznaczonych terminach z tem, że taż realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 50 złr. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, w ostatnim terminie zaś nawet poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną, dalej, że każdy chęć kupienia mający będzie obowiązany, kwotę 5 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, resztę ceny kupna zaś do dni 30 po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do sądu przyjmujący do depozytu sądowego złożyć, i że akt oszacowania pomienionej realności, tudzież obwieszczone warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 10 lipca 1884.

L. 4176. (5694 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 60 złr. 66 ct. a. w. z pn., przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 204/37, w Synowódzku wyżnem położonej, nieobjętej masy spadkowej Izaaka Grünberga własnej, na dniu 20 października, 20 listopada i 22 grudnia 1884 zawsze o godz. 9 rano w tutejszym sądzie li tylko wyżej lub za cenę szacunkową przeprowadzoną będzie.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 12 sierpnia 1884.

L. 6888. (5697 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu I. 12 września, II. 17 października i III. 21 listopada 1884 zawsze o godz. 10tej rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod lkons. 129 w Tyśmienicy na Stanisławowskiem przedmieściu położoną, Stefana Łohazy własną ciała tabularnego niestanowiącą na 230 złr. ocenioną celem wydobycia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ i Tyśmienicy w kwocie 60 zł. aw. z pn. z tem, że przy trzecim terminie licytycyjnym realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 230 zł. a. w. zaś wadyum 23 zł. aw. Reszta warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 5 lipca 1884.

L. 6889. (5698 1—3)

C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu I. 12 września, II. 17 października i III. 21 listopada 1884 zawsze o godz 10ej rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod lkons. 144 w Tyśmienicy położoną Stefanowi Kockiemu własną na 250 zł. ocenioną, celem wydobycia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy w kwocie 200 złr. w. a. zpn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 250 złr., zaś wadyum 25 złr. aw. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 9 lipca 1884.

L. 6891. (5699 1—3)

C. k. sąd powiat. w Tyśmienicy w dniu I. 12 września, II. 17 października III. 21 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod l. kons. 325 w Tyśmienicy na Tłumackiem przedmieściu położoną, Hryniowi Sokołowskiemu własną na 610 złr. ocenioną, celem wydobycia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy w kwocie 150 zł. wa. z pn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny czacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 610 złr., zaś wadyum 61 złr. wa. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 6 lipca 1884.

L. 2805. (5654 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Sawce Kmet i Wasylowi Krawcowi a obecnie tegoż nieobjętej masie spadkowej pto 107 złr. w. a. z powołaniem się na obwieszczenie z dnia 30 czerwca 1883 l. 4874 umieszczone w tej gazecie w nr. 211, 212 i 213 z roku 1883 i obwieszczenie z dnia 17 grudnia 1883 l. 9651 umieszczone w tej gazecie w nr 73, 74 i 75 z roku 1884 przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstw włościańskich pod ld. 8 i 33 w Dźwinogrodzie wyk. hip. 133 i 142 objętych dłużników własnych na jednym terminie dnia 30 września 1884 o godzinie 10 z rana w tusąd. zabudowaniu.

Gospodarstwa te będą bądź pojedynczo bądź łącznie za jakąkolwiek cenę sprzedane.

Cenę wywołania gospodarstwa pod ld 8 stanowi kwota 1667 zł. wa wadyum 166 zł. 70 ct wa. gospodarstwa pod ld. 33 stanowi kwota 200 zł. wadyum 20 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny bliższe warunki można w tusąd. registraturze przeglądnąć.

C k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 9 maja 1884.

L. 10569. (5673 2—3)

C k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Judy Herscha Salomona w kwocie 35 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż połowy realności Stefana Mizernego pod lk 156 w Wierzbowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w drodze publicznej licytacyi w dniach 25go września, 30 października i 11 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 9tej z rana z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność t. tylko za cenę wywołania 230 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i egzekucyjnego przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 20 grudnia 1883.

L. 6976. (5655 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw spadkobiercom Piotra Cisara w kwocie 157 zł. 67 ct. w dniach 15 września, 20 października i 24 listopada 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Pietnicach położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 350 zł. a zakładem 35 zł. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna w 30stu dniach po prawomocności licytacyi złożyć.

Reszta warunków wolno w tut. sądow. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 9 sierpnia 1884.

L. 2635. (5617 3—3)

Awiso

W celu zabezpieczenia potrzebnego **siana** w drodze dzierżawy dla stacyi **Wadowice** na czas od 1 paździer. 1884 do końca września 1885 odbędzie się **dnia 5 września 1884 o 10 godzinie przed południem w urzędowym lokalu ck. starostwa w Wadowicach** wznowiona ofertowa rozprawa

W tutejszem a w nr. 179 Gazety Lwowskiej z dnia 4 b. m. ogłoszonem obwieszczeniu nr. 2292 z dnia 27 lipca 1884 zawarte warunki obowiązują w zupełności i przy obecnie rozpisanej wznowionej rozprawie.

O wszystkich bliższych warunkach można się dowiedzieć każdego dowolnego dnia **w urzędowym lokalu c. k. starostwa w Wadowicach** gdzie także są przygotowane do rozprawy zeszyty warunków w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach de datto: „Kraków, dnia 28 sierpnia 1884“.

Z komisyi zarządzającej ck. magazynem potrzeb wojskowych w Krakowie.

Zl. 1345. (5385 3—3)

Pferde-Lizitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 2len Oktober 1884, um 9 Uhr Vormittags, werden in dem k k Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, und zwar:

4 jährige Wallachen	5 Stück
3 „ „	2 „
2 „ Hengste u. Wallachen	4 „
1 „ „	2 „
Abspänn „	2 „
Mutter = Stuten	9 „
4 jährige „	2 „
3 „ „	7 „
2 „ „	10 „
1 „ „	11 „
Abspann „	2 „
Gebrauchspferde	17 „
Huzulen Mutter Stuten	1 „
„ 2 jährige „	6 „
„ 1 „ „	4 „
„ 2 „ Hengste	2 „
Zusammen . .	86 Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats-Gestüte.

Radautz, im August 1884.

Wyroki prasowe.

(5874)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9. und 13. August 1884, ZZ. 24397, 24513 und 24710, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 216 vom 5 August 1884 (Morgenausgabe) wegen des Feuilletons „V Praze 4. srpna“ nach §. 300 St. G., der Zeitschrift „Cech“ Nr. 180 vom 6. August 1884 wegen des Artikels „Zaslano. Panum kandidatum uradu katechetickeho pri skolach mestanskych“ nach § 300 St G, dann der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 32 vom 8 August 1884 wegen des Aufrufes „Vzhuru na Lipany“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten Juli 1884, Z. 22681, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik“ (Abendblatt) Nr. 192 vom 18. Juli 1884 wegen des Artikels „Eine patriotische Rede“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. August 1884, Z. 23696, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ (Nachmittagsausgabe) Nr. 209 vom 29. Juli 1884 wegen des Artikels „Nemcina do predu“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 23sten Juli 1884, Z. 20471, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 151 vom 29. Juni 1884 wegen des Artikels „Die czechische Schule in Reichenberg“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11ten August 1884, Z 24628, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ (Nachmittagsausgabe) Nr. 219 vom 8. August 1884 wegen des Artikels „Gratulujeme poplatnikum“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1884, Z. 4186, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Leitmeritzer Wochenblatt“ Nr. 56 vom 19 Juli 1884 wegen des Artikels beginnend mit „Die Elbezeitung“ vom 18. d. M. schreibt:“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26. Juli und 1. August 1884, ZZ. 4241 und 4382, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift „Hlasy z Polabi“ vom 19. Juli 1884 wegen des Artikels „Liberalnost litomerickych Nemcu v ceska skola“ nach §. 300 St. G., dann wegen der Artikel „Nemecky litomericky pivovar“ und „Ku kapitole v pronasledovani Cechu a Litomericich“ nach § 302 St. G., ferner der Nr. 39 derselben Zeitschrift vom 26. Juli 1884 wegen des Artikels „O zlodejich dusi“ nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels „Verejna hovorna“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24. und 31. Juli 1884 ZZ 4159 und 4350, die Weiterverbreitung der „Elbezeitung“ Nr. 82 vom 18. Juli 1884 wegen des Artikels „Es giebt kein Oesterreich mehr“ nach § 63 St G., dann der „Leitmeritzer Zeitung“ Nr. 58 vom 26. Juli 1884 wegen des Artikels „Die Mittelpartei“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Ein Czeche über das Leitmeritzer Kaiser Joseph-Denkmal“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1884, Zahl 4516, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlasy z Polabi“ Nr. 40 vom 2. August 1884 wegen des Artikels „C. k. pevnostni velitelstvi v Terezine“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. August 1884, Z. 3317, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Novy Boleslavan“ Nr. 62 vom 5. August 1884 wegen der Notiz „Z Kasaren“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7ten August 1884, Z. 6567, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Trautenauer Wochenblatt“ Nr. 31 vom 4. August 1884 wegen des Artikels „Braunau, 2. August. (Or. Corr.)“ nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Bömisch-Leipa hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16ten August 1884, Z. 3961, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1356 vom 13. August 1884 wegen des Artikels „Das Schneider-Programm in der Leipaer Gemeindestube“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft mit dem Erkenntnisse vom 9. August 1884, Z. 3633, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Die Utopia des Thomas Morus im Sinne der Neuzeit bearbeitet von A. Behr. Druck von Karl Ther in Reichenberg“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1884, Zahl 12026, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Kalendar pro pracujici lid jazyka ceskoslovanskeho na rok 1885 Rocnik I. V Brne. Nakladem vydavatelstva casopisu „Bojovnik“. Tiskem J. Grvaka a Eklera v Brne“ nach den §§. 305 und 65 a St. G. verboten.

Das k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. August 1884, Z. 11345, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Vorwärts. Eine Sammlung von Gedichten für das arbeitende Volk.“ Heft 1, Zürich 1884, nach den §§. 58 a, b, c, 59 c, 65 a, 122 a, b, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. und 22. Juli 1884, Z. 1604/815 und 621/4740, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L' Alabarda Triestina“ Nr. 182 vom 2 Juli 1884 wegen des Artikels „Santa Ironia“ nach §. 302 St. G., dann der Zeitschrift „L' Operajo“ Nr. 20 vom 18 Juli 1884 wegen des Artikels „14. Luglio“ beginnend mit „Lunedi scorso vi fu grandiosa festa“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2ten August 1884, Z. 646/8020, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Patria“ Nr. 14 vom 25. Juli 1884 wegen des Artikels „La nostra dieta“ nach den §§. 305 und 302 St. G., dann wegen des Artikels beginnend mit „Lunedi 21 corr.“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 8. Juli 1884, Z. 549/4366, die Weiterverbreitung der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „Illustrazione popolare“ Nr. 22—23 vom J 1884 nach §. 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10637. (5408 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wiadomem czyni, iż p. Mindla z Beerów Selingerowa wniosła podanie de praes: 21 sierpnia 1883 l. 11978, o zaintabulowanie na rzecz jej prawa własności do połowy realności pod nr. 193 w Tarnowie na Strusinie położonej, dotąd Izaaka Selingera własnej, które to podanie uchwałą z dnia 23 sierpnia 1883 l. 11979, przychylnie załatwionem zostało.

Ponieważ pobyt Izaaka Selingera wiadomym nie jest, przeznaczył tut. sąd na koszt i niebezpieczeństwo Izaaka Selingera, dla zastępstwa tegoż adw. dr. Busia, z substytucyą adw. dr. Brzeskiego, na kuratora, którym się powyższą uchwałę równocześnie doręcza, wzywa się zatem Izaaka Selingera, aby potrzebne dokumenta, i środki możliwej obrony, ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał, i o tem sąd zawiadomił, inaczej złe skutki, z zaniedbania jego wynikłe, sam sobie przypisze.

W Tarnowie, dnia 31 lipca 1884.

L 460. (5647 2—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do Kazimierza Goyskiego byłego zastępcy c. k notaryusza w Kętach, z tytułu urzędowania jego pretensye, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w „Gazecie Lwowskiej", do Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosiły, gdyż po upływie tego terminu nastąpi dewinkulacya złożonych jako kaucya Kazimierza Goyskiego papierów wartościowych i zwrot takowych właścicielowi zarządzony zostanie.

Kraków, dnia 29 sierpnia 1884.

L. 37324. (5678)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Józef Padewski", handel towarów korzennych w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych k. II. str. 48 poz. 565/2 wykreślono dnia 11 sierpnia 1884.

Lwów, 16 sierpnia 1884.

L. 36707. (5679)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wpisano dnia 7go sierpnia 1884, w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych w ks. II. str. 107 poz. 671, firmę: „Ferdynand Franciezek Pietsch, fabryka machin we Lwowie".

Lwów, 16 sierpnia 1884.

L. 35255. (5680)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 29 lipca 1884, uwidoczniono w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie, „Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny", w ks. I. pag 248 p. 29/8, że z rady zawiadowczej tegoż Zakładu dr. Ambrozy Janowski wskutek śmierci ustąpił, zaś p. Leon H terowski i Eugeniusz Cipanowski wystąpili dobrowolnie, a na miejsce ich zostali nawalnem zgromadzeniu dnia 27 maja 1884, we Lwowie p dr. Leon Pawęcki, kandydat adwokatury we Lwowie i p. Bazyli Nahorny architekta we Lwowie członkami rady zawiadowczej wybranymi.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1884.

L. 31138. (5681 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, że na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie wprowadził postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych a dnia 1 stycznia 1884, płatnych kuponów od listów dłużnych, byłego c. k. uprzy. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego po 1000 zł., ser. 1875. nr. 157, ser. 1875, nr. 167, ser. 1873, nr. 6419, ser. 1872, nr. 577, każdy kupon wartości 30 zł. a. w. i jednego kupona wartość 3 zł. a. w. od listu dłużnego na 100 zł. ser. 1870, nr. 1865.

Wzywa zatem każdego posiadacza wyżej poszczególnionych kuponów, ażeby o tem w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od daty ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej sądowi doniósł, ile że w razie przeciwnym wyżej wymienione kupony, za umorzone uznane będą.

Lwów, dnia 12 lipca 1884.

L. 7369. (5658 1 -3)

Dnia 27 kwietnia 1882, umarł we Lwowie Władysław Wiśniewski, były adjunkt ck. urzędu podatkowego w Rawie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z woli ustawy powołany jest do spadku po nim pozostałego między innemi i Rudolf Wiśniewski brat spadkodawcy.

Gdy miejsce zamieszkania Rudolfa Wiśniewskiego sądowi wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie pana Jana Adamczyka z Rawy,

Wzywa się kuranda, aby do spadku się zgłosił w przeciągu roku i swoje wniósł deklaracye, ile że po upływie tego czasu, pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z kuratorem dlań ustanowioneym.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 9 styeznia 1884.

L. 1445. (5688 1—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1884, rozpoczynającej się na dniu 3 listopada, o godzinie 8 rano, przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie: Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Kazimierza Szczutkowskiego, Kajetana Kopacza, Juliana Malarkiewicza i Kamila Krafta.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 1 września 1884.

L. 3284. (5656 1—3)

Zawiadamia się Wania Limsia z miejsca pobytu nieznanego że w jego sprawie z Leisorem Deutschem o 40 złr. 78 ct. wa. ustanowiono dla niego kuratora w osobie Andryja Dochniaka któremu wyrok w tej sprawie zapadły dnia 29 lutego 1884 l. 393 doręczono Waniowi Lims poleca się więc aby kuratorowi wszelkie środki obrony podał lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 21 czerwca 1884.

L. 5955. (5674 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Salomona Arie, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu i Menaszemu Spiererowi o 85 złr. 5 ctn., 85 złr. 5 cnt. i 785 złr. 47 ct. zpn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Antoniego Gross c. k. notaryusza w Zaleszczykach któremu są przeznaczoną dla niego tusądową rezulucyę z 27 lipca 1884, l. 4735 doręcza.

Zaleszczyki, dnia 22 sierpnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 10733. (5671 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, ze w sprawie c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta względem założenia księgi kolejowej i wpisanie do takowej gruntów przez tę kolej w tut. powiecie sądowym położonych, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Jana Hausnera, Małgorzaty Hausner i Andrzeja Sokoła, ustanowił kuratora w osobie Józefa Krasowskiego w Kałuszu.

Wzywa się więc tych pomienionych a niewiadomych wierzycieli, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub sami się do sądu zgłosili i swoje dotyczące oświadczenie wnieśli, inaczej bowiem wdrożone dochodzenie celem założenia księgi kolejowej w myśl ustawy z 19 maja 1874 nr. 70 dz. p. p. z kuratorem ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Kałusz, dnia 31 lipca 1884

L. 8803. (5691)

Dnia 5 września 1884, rozpoczynam w gminie Kopanka miejscowe dochodzenia celem założenia księgi gruntowej.

Co się w myśl §. 17 ustawy z 20 marca 1874 do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 14 sierpnia 1884.

Szopiński.

Upadłości.

L 8488. (5629 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Oziasza Halperna, kramarza w Staremmieście zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c k. sędziemu powiatowemu Jędrzejowi Aleksiewiczowi w Staremmieście, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Jana Baranowskiego w Staremmieście.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiat. w Staremmieście wedle przepisu. ust. konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 3 listopada 1884, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 15 września 1884, o godzinie 10 przed południem, wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Staremmieście nie mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Staremmieście mieszkające o, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 26 sierpnia 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 8573. (5625 3—3)

Konkurs.

Na podstawie rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 8 sierpnia b. r., l. 40854, rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną przy tutejszym szpitalu powszechnym posadę sekundaryusza z roczną płacą 400 złr. i dodatkami, a mianowicie: wolnem pomieszkaniem w zakładzie, wiktem, opałem i światłem.

Ubiegający się o tę posadę, mają dołączyć do swych podań:

a) metrykę urodzenia.
b) świadectwo zdrowia i dowód uwolnienia od wojska,
c) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, i
d) wywód dotychczas odbytej praktyki.

Podania zaopatrzone w powyższe wywody, należy wnieść najdalej do 20 września b. r. do magistratu miasta Tarnowa.

Podania później wniesione nie będą uwzględnione.

Tarnów, 19 sierpnia 1884.

Zastępca burmistrza

Grabowski.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca **Rybki** złote, żywe, 1 sztuka po 35 centów.

AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyńcze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.

AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Gościom!

przybywającym z prowincyi na **Targ zbożowy** (5547 3-3) jakoteż dla **umieszczenia dziatwy na rok szkolny 1884|5** polecam mój handel, z prośbą o zaopatrzenie się w dobrą herbatę na porę jesienną, w celu **zaoszczędzenia** sobie **portorium.**

Z wysokiem poważaniem

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu

Herbaty rossyjskiej

we Lwowie, Sykstuska 6.



(2102 34—?)

Posen A. Pfitzner Mad koło Tokaju

z własnych winnic.

hurtowny handel win, założony w roku 1859.

poleca **wszelkie gatunki najlepszych win Tokajskich** lekszych **do potraw mięsnych** tudzież **ciężkich deserowych i starego wyskoku,** które przesyła w **beczkach** po 35, 60, 80, 100 i 135 liter tudzież we flaszkach po 0.5 i 0.75 lit. po 40 ct. do 6 złr. od litra. Starszym firmom udziela 4 miesięcznego terminu do spłaty. Zamówienia uskutecznia najszybciej i najlepiej. (4673 7—3)

z Mad koło Tokaju.

KAROL BAŁŁABAN

pod

Złotym Kogutem

we Lwowie

poleca opłacone *franco* do każdej stacyi pocztowej w Galicyi

Kawy:

5 kilo **Rio**	złr.	**6.40**
5 kilo **Santos**	złr.	**6.80**
5 kilo **Colomba**	złr.	**7.20**
5 kilo **Portoriko**	złr.	**8.—**
5 kilo **Laguayra**	złr.	**8.80**
5 kilo **Ceylon** drobniejsza	złr.	**9.20**
5 kilo **Ceylon** średnia	złr.	**10.—**
5 kilo **Ceylon** duża najprzed.	złr.	**10.40**
5 kilo **Złotej Jawy**	złr.	**10.40**
5 kilo **Ceylon perłowej**	złr.	**10.40**
5 kilo **Mokki arabskiej**	złr.	**10.—**

(4077 11—12)

Narodna Torhowla

otworzyła swe składy **we Lwowie (ulica Ormiańska l. 2), w Stanisławowie i Przemyślu.**

Cel towarzystwa:

a) wytworzyć wśród narodu stan kupiecki i przez to otworzyć nowe źródła do zarobku;
b) gościom swoim dać sposobność nabywania potrzebnych towarów w jakości możliwie najlepszej i po cenach najtańszych.
c) sklepikom dostarczyć potrzebnego towaru dobrego po cenach najniższych.

Towarzystwo nie ogranicza się na handel, tylko niektóremi artykułami; ono może rozszerzyć swój handel na towary różno, jakie tylko w handlu miejsce mieć mogą! Na teraz ponieważ wszystko na raz trudno przeprowadzić — wprowadzono w handel wszelkie korzenne i kolonialne towary i wszelkie przybory do pisania; na handel z żelazem rozszerzą się składy Torhowli w najkrótszym czasie.

Składy Torhowli otwarte ze sprzedażą dla wszystkich Gości nietylko dla członków.

Ceny niektórych artykułów:

(za $^1/_2$ kilo)

Kawa Ceylon I. zł. 1·02, **Ceylon II.** 90 ct., **Ceylon III.** 80 ct., **Perłowa** 1 zł., **Mocca** 1 zł., **Kuba** 96 ct., **Jawa złota** 92 ct., **Menado** 75 ct., **Rio zielona** 75 ct., **Kampinas** 65 ct. Przy odbiorze 5 kilo liczy się za 1 kilo Ceylon I. 2 zł. II. 1·75. III. 1·54. Perłowa 1·96. Kuba 1·90. Jawa 1·80. Menado 1·50. Rio 1·50. Kampinas 1·30.

Kawa zielona, zdrowe ziarno liczy się po **7·60 za 5 kilo,** w cienkim woreczku wraz z opakowaniem i opłatą pocztową na miejsce. **Polecenia godna dla swej taniości i dobrego smaku.**

Herbata

ze składów K. i S. Popowych w Moskwie w oryginalnych paczkach: $^1/_4$ funta po 65, 70, 80 ct., 1 zł. i 1·20; inna po $^1/_2$ kilo 1·50, 2·50, 3·50 i 5 złr. Wysiewki $^1/_2$ kilo 1·20, 1·40 i 1·65 zł.

Wina

węgierskie, austryackie i francuskie w butelkach i na litry. Pocztą wysyła się na żądanie w baryłkach po $3^1/_2$ litra. Cena dobrego wina po 56 ct. litr i wyżej stopniowo do 3 zł. za tokajskie.

Przyjmuje się także zamówienia ze składów węgierskich do wysyłki wprost w beczkach i wtedy liczy się znacznie niżej. W takim razie poleca się wino już na **40** do **50 ct.** litra, ale przy odbiorze beczki na **135** do **150** litrów.

Cognac

z sławnej, znanej firmy „Biscuit Dubuché“ po cenach ajumiarkowańszych.

Masło (ceny zmienne].

Miód patoka

słynny za 1 kilo 50 ct. i t. p. artykuły korzenne kolonialne i przybory do pisania.

Mając nadzieję, że P. T publiczność zechce korzystać z bogato zaopatrzonych składów, a tem samem przyczynić się do rozwoju ważnego w naszym kraju i dla narodu naszego przedsiębiorstwa, gotowi do sumiennych usług. (5311)

Zostajemy z głębokim szacunkiem

Dyrekcya.

Największa w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

pod zarządem

Karola Wilda we Lwowie

3, ulica Akademicka 3,

zalecają się wielkim doborem dzieł najlepszych **i najnowszych** (3521 26—?)

i cenami bardzo przystępnemi.

Program bezpłatnie franco.

! Największy wybór, Najtańsze ceny

Obrona
przeciw
cholerze.

Według zdania uczonych fachowych znakomitości dr. Kocha, Pasteura i wielu innych, człowiek z chorym żołądkiem i złem trawieniem podpada najszybciej cholerze, ponieważ bacyle choleryczne i mikroby w alkalicznym zepsutym, chorym żołądku bardzo rychło się rozmnażają i słabość choleryczną wywołują. W zdrowym żołądku jest sok trawienia kwaśny, dlatego też zdrowy człowiek tylko rzadko albo wcale nie skłania się do cholery. **Przez użycie aptekarza Schneida „uniwersalnego żołądkowego eliksiru“ z apteki St. Georg w Wiedniu, 5 Bez. Wimmergasse Nr. 33, flaszka po 1 zł. 80 ct., pocztą o 20 ct. drożej za opakowanie, może się każdy ochronić od zarażenia cholerą.** Uniwersalny żołądkowy eliksir wzmacnia nerwy żołądkowe, wznieca naruszone i słabe trawienie, leczy stały i chroniczny katar żołądkowy, kolki, kurcze żołądkowe, hemoroidy, cierpienia śledziony, zaflegmienie itp. Takowy wypróbowały znakomitości lekarskie i z najlepszym skutkiem używały. Dostać można we Lwowie w aptece **p. Mikolascha.**

(5047 2-14)

Gotową pościel

własnego wyrobu, jako to:

Kołdry,

Materace, włosienne i z morskiej rośliny,

gotowe **poduszki i sienniki,**

prześcieradła, poszewki,

oraz w świeżym asortymencie

PŁÓTNA, stołową BIELIZNĘ,

pończochy, skarpetki,

BIELIZNĘ męzką, SCHIRTINGI,

Dywany angielskie,

chodniki,

Kapy, kocyki na łóżka,

Łóżka żelazne

poleca po najumiarkowańszych cenach

Magazyn

J. DREXLERA & Synów

Lwów, l. . Kapitulny plac.

(5622)

„SIRIUSZ“
SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole obok łaźni Ducheńskiego.

(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tanio, albowiem sprowadza takową bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo 1 zł. 50 ct., 1 zł, 60 ct.

Na prowincyi:

$4^3/_4$ kilo 7·70, i 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3837 3—8)

Nie ma już Moli!!

Bo Fenilin, jest niezawodnym i wypróbowanym środkiem do wytępiania moli wraz zarodkami. — Flakon 60 cnt.

Papier ochraniający futra, suknie, książki i t. p. przedmioty od moli. — Sztuka 3 cnt.

Ziółka antimolowe, są nieocenionym nabytkiem do przechowania większych ilości sukien. Kl. 3 złr.

Wreszcie **Piżmo, Kamfora, Paczula, Olej terpentynowy, Naftalina** są do nabycia w dowolnej ilości

w Fabryce Chemiczno - Kosmetycznej,

J. Ihnatowicza.

Ul. Kopernika Nr. 3. we **Lwowie,** w Krakowie Sukiennice Nr. 20.

(2845 20—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzy